Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVII | Sobota 27 czerwca 1936 r. | Nr.174

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Starcie policji z oddziałem Doboszyńskiego

W wyniku starcia jeden zabity, reszta skryła się w lasach

WARSZAWA 26.6 (Tel. wł.). Po wyczerpaniu porządku dziennego w Sejmie dotyczącego przyjęcia szeregu ustaw wraz z poprawkami poczynionemi przez Senat sekretarz Dudziński odczytał interpelację posła Styki w sprawie „rabunkowego napadu Stronnictwa Narodowego w Myślenicach". Interpelacja w streszczeniu brzmi:

W nocy dnia 23 czerwca 1936 r. inż. Adam Doboszyński, prezes Stronnictwa Narodowego w Krakowie zorganizował w Chorowicach pod Krakowem zebranie około 100 osób, a następnie poprowadził zebranych do Myślenic. Po drodze we wsi Głogoczowie i pod Myślenicami przecięto druty telefoniczne. Po przybyciu zaś do Myślenic stukano podstępnie do drzwi posterunku PP i mówiono, że chcą zgłosić kradzież, a kiedy im drzwi otwarto, uderzono posterunkowego PP tępe mnarzędziem w głowę, poczem wtargnięto do wnętrza lokalu PP demolując urządzenie i rabując karabiny. Z karabinami udali się do rozbijania sklepów i mieszkań, co uskuteczniano siekierami i łomami żelaznemi, część towaru niszcząc i paląc, część zabierając ze sobą. Inż. Adam Doboszyński kierował cały czas akcją, wydając rozkazy, poczem uszedł wraz z ludźmi w las, gdzie po szybko zorganizowanej obławie część tych ludzi ujęła policja.

Aresztowani opowiadają, że inż. Adam Doboszyński wprowadził ich w błąd, nakazując im udanie się z nim, jakoby na zebranie do innych miejscowości. Gdy przyszli do Myślenic, groził im, że będzie do nich strzelał, gdy nie będą go słuchać. Są to ludzie przeważnie młodzi i mało uświadomieni.

Powyższe fakty są małą próbką destrukcyjnej roboty, która idzie przez kraj, kierowana przez Stronnictwo Narodowe, które równolegle ze wzmożoną działalnością komunistyczną szerzy zamęt, podważając bezpieczeństwo obywateli, narażając ich dobro, jak również państwa na dotkliwe straty, jak również nie przyczynia się to spewnością do utrwalenia dobrej opinji dla Polski zagranicą. Ponieważ ład i porządek państwa jest podstawowym warunkiem normalnej budowy państwa, ponieważ tak państwo, jak i obywatele powinni jaknajszybciej mieć wynagrodzone dotkliwe straty materjalne, tem cięższe, że spadły w okresie ciężkim, a spowodowane przez nieodpowiedzialne czynniki polityczne, podpisany poseł Hyla zapytuje p. Ministra spraw wewnętrznych, jakie zarządzenia zamierza p. Minister spraw wewn. wydać, aby ukrócić destrukcyjną działalność Stronnictwa Narodowego na terenie całego państwa, a w szczególności Małopolski Zachodniej".

W czasie odczytywania interpelacji posławie wznosili głośno okrzyki potępiające sprawców.

Po odczytaniu interpelacji zabrał głos pan premjer gen. Składkowski, który oświadczył co następuje:

OŚWIADCZENIE PREMJERA SKŁADKOWSKIEGO

„Wysoka Izbo!

Żałuję, że na interpelację posła Hyli nie mogę odpowiedzieć całkowicie tak, jak chciałem ją oświetlić, ponieważ całe dochodzenie jest w toku, a w tej chwili w pow. Limanowskim policja bije się z resztkami bandy Doboszyńskiego (głosy: niesłychana historja, skandal!).

Wysoka Izbo! Interpelacja p. posła Hyli wymaga jednak jakiejś odpowiedzi. Wymaga odpowiedzi natychmiastowej i dlatego to co mogę postaram się wysokiej Izbie odpowiedzieć. Interpelacja jest niezwykle słuszna i niezwykle pilna, a to dlatego też, że pogwałcono nasze święte prawa zaufania jednego obywatela do drugiego. Pogwałcono prawo zasłużonego odpoczynku nocnego przez napad zbrojnej bandy. Niestety przywódca tej bandy nie jest żadnym bandytą, napadającym z braku chleba lub nędzy swej rodziny. Jak to już stwierdzono przez pochwyconych nieszczęśliwych otumanionych chłopców wiejskich, których on prowadził, jest naprawdę p. Adam Doboszyński, prezes Stronnictwa Narodowego. Inżynier, człowiek z wykształceniem.

Zostało więc pogwałcone to, co mamy najdroższego, ufność wzajemną obywateli. Pyta się p. Hyla, co ja zrobię? Czy mam fortyfikować starostwa, czy mam fortyfikować posterunki policji, czy mam otaczać zasiekami nasze spokojne miasta i wsie?

Nie. Wysoka Izbo! Tego ja nie zrobię, bo chcę, żeby drzwi starostw, posterunki policji i urzędów były otwarte dla wszystkich. My musimy się ufortyfikować w ten sposób, że ufortyfikujemy opinję społeczną, że opinja społeczna potępi tego rodzaju rzeczy, że zmobilizujemy całą opinję społeczną przeciw tego rodzaju wystąpieniom i wtedy one nie będą mogły się powtarzać, że zwalczymy naszą staropolską jakże zgubną pobłażliwość. Dlatego, Wysoka Izbo, nie będę urzędów fortyfikował, ale proszę Wysoką Izbę o pomoc pod względem stworzenia opinji tak, żebyśmy czekali na sąd w tej sprawie w pełnej świadomości okropności zła, które ten pan i jego nieuświadomieni pomocnicy Polsce uczynili.

Jednak ja, jako administrator, nie mogę spokojnie czekać na sąd. Słusznie p. Hyla zapytuje, co ja zamierzam zrobić. Wysoka Izbo! Pragnę sięgnąć do gniazda zła.

Nie zamierzam prześladować otumanionych parobków wiejskich, którzy szli za swoim przywódcą, częściowo zmuszonych przez niego, których on zresztą, jak zeznali, zdradził, bo powiedział, że idzie na patrol i zostawił ich w lesie, gdy oni zostali ranni w lesie w bitwie przez policję, kiedy on wymykał się z obławy policyjnej. Nie mogę czekać na wyrok sądu, ale muszę dziś już sięgnąć do jedna rzeczy. Ponieważ nie mam zwyczaju napadać w nocy, jak członkowie Stronnictwa Narodowego na śpiących, to uprzedzam, że w razie dalszych ekscesów będę sięgał do członków wpływowych, a nie do parobków wiejskich.

Uprzedzam, że dziś jeszcze dwóch wpływowych członków Stronnictwa Narodowego w Krakowie będzie unieszkodliwionych i że będą oni deportowani do Berezy. Tego się nie powstydzę.

DO BEREZY!

KRAKÓW, 26.6. (Tel. wł.) Z polecenia władz odstawiono w piątek do miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej dr. Władysława Mecha, wiceprezesa zarządu wojewódzkiego i prezesa zarządu powiatowego Stronnictwa Narodowego w Nowym Targu, oraz Franciszka Jelonkiewicza, wiceprezesa zarządu wojewódzkiego i wiceprezesa zarządu okręgowego Stronnictwa Narodowego w Krakowie.

STARCIE Z POLICJĄ

NOWY TARG, 26.6. (tel. wł.) Według ostanich oficjalnych doniesień w dniu dzisiejszym w okolicy Żubrzycy w powiecie nowotarskim oddział policji natknął się na resztki członków bandy Doboszyńskiego.

Uciekinierzy byli doskonale uzbrojeni. W wyniku starcia z policją padły strzały. Jeden z członków bandy z mianowicie Józef Machno został zabity.

Reszta wycofała się w lasy. Pościg trwa.

Prowokacyjny afront w Gdańsku

wobec Ligi Narodów

GDAŃSK, 26.6. (tel. wł.) Wczoraj przybył na redę Gdańska nowy krążownik niemiecki „Leipzig". Zgodnie z ustalonym programem, dowódca krążownika niemieckiego, komandor Schenk w towarzystwie adjutanta złożył wizytę w senacie, a następnie wizytę komisarzowi generalnemu R. P. oraz odwiedził prezydenta Rady portu p. Nederbragta.

W dalszym ciągu o godz. 15 komisarz generalny R. P. w Gdańsku, min. Papee rewizytował dowódcę krążownika w towarzystwie komandora de Valdena.

W chwili oddalania się motorów komisarza generalnego R. P. od krążownika,, oddano z pokładu „Leipzigu" salut armatni 17-tu strzałów.

Powszechną uwagę składania wizyt przez dowódcę krążownika zwrócił fakt **że wśród wizyt demonstracyjnie pominięto Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku p. Lestera.**

Powodem tej demonstracji, według komentarza niemieckiego ma być rzekomo wypadek, jaki zdarzył się podczas zeszłorocznej wizyty floty niemieckiej w Gdańsku. Komisarz Ligi Narodów zaprosił wtedy **równocześnie z niemieckimi oficerami gdańskich posłów socjalistycznych oraz b. prezydenta senatu, reprezentującego również poglądy antyhitlerowskie.**

Kobieta-prokurator

P. IZABELLA CHOJECKA

WARSZAWA, 26.6. (Tel. wł.) P. Izabella Chojecka, aplikantka 6 rewiru prokuratorskiego, otrzymała wczoraj nominację na asesora w urzędzie prokuratorskim.

P. Chojecka jest pierwszą kobietą prokuratorem w Polsce, pracującą pozatem naukowo.

Jest bibljotekarką seminarjum kryminologicznego Uniwersytetu J. Piłsudskiego, oraz sekretarką prof. Makowskiego.

Polska znosi

SANKCJE ANTYWŁOSKIE

GENEWA, 26.6. (tel. wł.) **Dziś min. Beck zawiadomił przewodniczącego Rady Ligi Narodów, że rząd polski znosi sankcje antywłoskie**

Ambasador Łukasiewicz

OPUŚCIŁ MOSKWĘ

MOSKWA, 26.6. — Ambasador Rzeczypospolitej w Moskwie, p. Juljusz Łukasiewicz, po przeszło 3-letnim pobycie opuścił wraz z małżonką Moskwę.

Odjeżdżającego ambasadora Łukasiewicza żegnali na dworcu: przedstawiciele ludowego komisarjatu spraw zagranicznych z szefem protokułu Darkowem i dyrektorem departamentu zachodniego Bieriozowem, liczni członkowie korpusu dyplomatycznego oraz personel Ambasady in corpore z radcą Jankowskim.

Ojciec święty

WYJEŻDŻA DO LETNIEJ REZYDENCJI

CITTA DEL VATICANO, 26.6. We wtorek 30 bm. Ojciec święty uda się do swej rezydencji letniej w Castel Gandolfo.

Wyrok w procesie o zajścia w Przytyku

Zabójca Wieśniaka skazany na 8 lat więzienia

RADOM, 26.6. (tel. wł.) **Dziś o godz. 17.30 przy niebywałem naprężeniu wśród publiczności Sąd okręgowy ogłosił wyrok w sensacyjnym procesie o zajścia w Przytyku, podczas których zamordowany został śp. Wieśniak.**

Sąd skazał głównego oskarżonego Szulima Leskę na 8 lat więzienia.

Kirszencwajga na 6 lat więzienia.

Frydmana Icka na 5 lat więzienia;

Szczepana Zarychtę, Kacperskiego, Pytlewskiego na 1 rok więzienia;

Feldberga, Olszewskiego i Haberberga na 10 miesięcy;

Wlazło, Bugajczyka, Łęgę, Bandę, Budzika, Wł. Strzałkowskiego, żebraka Bankiewicza na 8 miesięcy;

19 oskarżonych zostało skazanych na 6 miesięcy więzienia;

7 oskarżonym sąd zawiesił wykonanie kary na dwa lata.

21 oskarżonych zostało uniewinnionych.

Wyrok wywarł olbrzymie wrażenie wśród publiczności.

Przed gmachem Sądu gromadziły się tłumy, oczekując na ogłoszenie wyroku.

ATAK KONSERWATYSTÓW

na wicepremjera Kwiatkowskiego

W związku z zajściem w Senacie, podczas którego min. Kwiatkowski wystąpił z zarzutami o niepłaceniu podatków przez pisma konserwatywne. warszawski „Czas" tłumaczy się, że jako pismo ideowe, nieobliczone na zysk, żadnych dochodów nie daje i dlatego podatku dochodowego nie opłaca. „Co do podatku od uposażeń — stwierdza „Czas" — istotnie zaległości nasze wynosiły zł. 1515,17 oraz zł. 40 odsetek za zwłokę. Zaległość ta została przez nas w dniu wczorajszym uregulowana".

WILEŃSKIE „SŁOWO" SKARŻY MIN. KWIATKOWSKIEGO

W „Słowie" wileńskiem red. Mackiewicz przyznaje rację, że nie powinno pismo zalegać z podatkami, jednak że tłumaczy, że „miasto jest biedne w którem wychodzą, że rozkład jazdy dla prasy wileńskiej jest niedogodny" a wreszcie pisze:

„Poza jednak tą prawdą, że „Słowo" zalega z podatkami, wszystko inne, co mówił o nas p. min. Kwiatkowski, jest nieprawdą. W dniu 1 kwietnia nikt się do nas o zaległe podatki nie zwracał, a bieżące były płacone. Dopiero w dniu 16 czerwca, a więc tydzień temu otrzymaliśmy wiadomość, że nasze podanie o rozterminowanie podatków z marca 1935 r., a więc takie, które półtora roku leżało w Ministerstwie bez załatwienia zostało przez Ministerstwo odrzucone, a co się od tego dnia dzieje, to pozwolę sobie podać do publicznej wiadomości w sobotę 27 czerwca po uzyskaniu na to zgody członków administracji naszej gazety.

Sądzę, że ogłoszenie tego artykułu w sobotę da nam całkowitą satysfakcję. **Ponieważ jednak w przemówieniu p. Kwiatkowskiego, a mianowicie w sugestji, że nasza krytyka jego polityki jest tylko zemstą za rzekomy nakaz płacenia podatków, dopatruję się zniesławienia w sensie przewidzianym w art. 255 p. 1 KK, więc w myśl art. 41 p. 4 ustawy konstytucyjnej z 23 kwietnia 1935 r. wydawnictwo nasze zwróci się do sądu ze skargą prywatną na min. Kwiatkowskiego".**

LIST SEN. JARECKIEGO DO MIN. KWIATKOWSKIEGO

Senator Heiman-Jarecki, czując się dotknięty oświadczeniem min. Kwiatkowskiego, wystosował do niego list treści następującej:

„Na posiedzeniu Senatu w dniu 24 bm. uznał p. Minister za właściwe oświadczyć, że „w zeznaniach dochodu na urzędowych formularzach" zgłaszam tyle, „co starszy radca ministerjalny". Oświadczenie to musiało wywołać wrażenie, że ukrywam dochody i wpłacam do skarbu państwa sumy zupełnie nieznaczne.

Stwierdzam, że przypadający odemnie osobisty podatek dochodowy wynosi rocznie około 30.000 zł. i że podatek ten zawsze wpłacałem i wpłacam bez żadnego zalegania. Nie mówię przytem o podatkach przedsiębiorstwa, którego jestem prezesem zarządu, przekraczających rocznie 250.000 zł., a wpłacanych również z całą punktualnością.

Posiada p. Minister wszelkie możliwości sprawdzenia powyższych moich twierdzeń, sprzecznych z Jego oświadczeniem.

Nie wątpię, iż poleci p. Minister dokonać natychmiast takiego sprawdzenia i w konsekwencji sprostuje swoje twierdzenie, wypowiedziane z trybuny Senatu, a nie wątpię dlatego, że nieoględne pozostawianie nad członkiem ciała prawodawczego niesłusznego podejrzenia, iż pozbawia skarb państwa należnych dochodów, byłoby wprowadzeniem do obyczajów politycznych czynnika, którego ani p. Minister, ani ja, ani żaden uczciwy człowiek nie chciałby w nich widzieć.

Ponieważ postawiony mi zarzut został sformułowany publicznie, podaję treść niniejszego pisma także do wiadomości publicznej — przez prasę.

(—) Aleksander Heiman-Jarecki
senator.

MARSZ. PRYSTOR WIEDZIAŁ O POSTAWIENIU DRAŻLIWYCH PYTAŃ?

Jeden z dziennikarzy zadał sen. Heiman-Jareckiemu pytanie, czy prawdą jest, że przed wygłoszeniem swego przemówienia w Senacie zwrócił się do p. marszałka Prystora i przedstawił mu pytania, jakie zamierza postawić p. ministrowi skarbu — pytania, które, jak wiadomo, wywołały tak ostry konflikt z p. premjerem Składkowskim.

Dziennikarz otrzymał odpowiedź twierdzącą, a na pytanie, dlaczego p. Heiman-Jarecki do marszałka się zwracał, otrzymał odpowiedź:

— Wiedziałem, że ci panowie są na te kwestje drażliwi.

Wynikałoby z tego, że sen. Heiman-Jarecki postawił swe pytania, które wywołały burzę, za wiedzą marszałka Prystora.

BAL U P. JARECKIEJ

Z kół konserwatywnych twierdzą, że koncert w salonach pp. Heiman-Jareckich, o którym mówił w Senacie p. min. Kwiatkowski, był zorganizowany przez sekcję dochodów niestałych towarzystwa „Opieka". Protektorką towarzystwa jest p. marsz. Piłsudska, a przewodniczącą sekcji dochodów niestałych hr. Alfredowa Potocka.

NA LIST SEN. JARECKIEGO

Wicepremjer Kwiatkowski odpowiedział na list sen. Jareckiego.

Min. Kwiatkowski uważa, że wystąpienie p. Jareckiego było niegodnem senatora Rzeczypospolitej Polskiej.

P. Jarecki będąc dokładnie obznajmiony z finansami, nie powinien był zadawać takiego pytania, na które nie można było dać odpowiedzi.

W zakończeniu listu min. Kwiatkowski piętnuje postępowanie sen. Jareckiego.

Powody nagłej dymisji

wojewody stanisławowskiego

WARSZAWA, 25.6. (tel. wł.) Jak się dowiadujemy, przyczyną nagłej dymisji p. o. wojewody stanisławowskiego Starzyńskiego ma następujące tło:

W Stryju wybuchł strajk pracowników warsztatów kolejowych. Wojewoda Starzyński, przybywszy do Stryja, nawiązał kontakt z robotnikami, nakłaniał ich do pracy i porzucenia strajku.

Pan premjer Składkowski, do którego doszła wiadomość o interwencji wojewody Starzyńskiego u strajkujących i nawiązaniu z nimi pertraktacyj, uważał postępowanie wojewody stanisławowskiego za niewłaściwe, wychodząc z założenia, że z pracownikami państwowymi nie powinny być prowadzone żadne pertraktacje ani rokowania.

Z tego powodu b. prezes rady ministrów i minister spraw wewnętrznych gen. Składkowski **zwolnił wojewodę stanisławowskiego z zajmowanego stanowiska.**

Zwolniony wojewoda jest bratem prezydenta m. Warszawy oraz bratem nacz. dyrektora Polskiego Radja.

Żona b. prezesa sądu apelacyjnego

przebywa w szpitalu czy aresztowana?

KRAKÓW, 26.6. (tel. wł.) Wiadomość o zaginięciu żony prezesa sądu apelacyjnego w Krakowie dr. Franciszka Parylewicza, okazała się nieścisła. Wprawdzie centrala służby śledczej w Warszawie była oficjalnie zawiadomiona o zaginięciu p. Parylewiczowej, lecz później okazało się, że wyjechała ona bez zawiadomienia rodziny do jednego z sanatorjów dla nerwowo chorych pod Krakowem, gdzie przebywa na kuracji.

P. Parylewiczowa od czasu tragicznej śmierci swego brata śp. min. spraw wewnętrznych Bronisława Pierackiego cierpiała na ataki melancholji i dlatego udała się na kurację.

Według innych wersyj w czwartek w Tarnowie z polecenia władz została aresztowana żona b. prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie, p. Wanda Parylewiczowa.

W związku z tem aresztowano również małżonków Fleiterów, kupców z Tarnowa. Fleiter zatrzymany został w Tarnowie, żona jego w Krakowie.

Jak wiadomo, b. prezes Sądu Apelacyjnego Fr. Parylewicz podał się do dymisji.

Negus przyjechał do Genewy

Liga Narodów w kłopotliwem położeniu

GENEWA, 25.6. (Tel. wł.) Dziś przybyli jednym pociągiem do Genewy min. Eden, min. Delbos i negus. Przed dworcem zgromadziły się tłumy ludzi, które wznosiły entuzjastyczne okrzyki na cześć Abisynji. Na peron zostali dopuszczeni tylko dziennikarze. Licznie skonsygnowana policja pilnowała porządku.

Do salonki, którą przyjechał negus wszedł wiceprzewodniczący Ligi Narodów, który powitał b. cesarza Abisynji. Następnie witał negusa ras Nasibu, który ucałował rękę cesarza, poczem przywitali się niezwykle serdecznie.

Z dworca negus wraz ze świtą udał się do jednego z najbardziej luksusowo urządzonych hoteli, gdzie zamieszka na czas pobytu w Genewie.

Jak wiadomo, negus weźmie udział w posiedzeniu Rady Ligi Narodów, podczas którego będzie bronił niepodległości Abisynji.

Liga Narodów poprostu nie wie, co zrobić z tym kłopotliwym fantem, jakim obecnie stał się negus i w jaki sposób, zachowując możliwie wszystkie reguły i gry, fant ten „wykupić". Zastanawiają się więc, czy negus, skoro uciekł z Abisynji, nie zrzekł się tem samem tronu. Następnie, jeżeli negus formalnie nie abdykował, to czy Abisynja jest jeszcze, czy już **nie jest państwem niepodległem.**

Z powyższego wynika, że posiedzenie Ligi Narodów zapowiada się niezwykle ciekawie.

Szkodliwa działalność koncernu Boussac'a

Wielki proces o nadużycia w Żyrardowie

WARSZAWA, 26.6. (tel. wł.) W Sądzie Handlowym odbywa się dziś sensacyjny proces o Zakłady Żyrardowskie, którego treścią jest **żądanie mniejszości polskich akcjonarjuszy unieważnienia uchwały Walnego Zebrania,** udzielającej absolutorjum i pełnomocnictw większości akcjonarjuszów francuskich, tworzącej t. zw. koncern Boussac'a. Jednocześnie mniejszość polskich akcjonarjuszów domaga się **rozwiązania niekorzystnych umów z dostawcami zagranicznymi.**

Ekspertyza buchalteryjna sporządzona jest przez rzeczoznawców Kisielewskiego, Twardzickiego i Geislera i obejmuje analizę Żyrardowa za ostatnie 10 lat. Ekspertyza ta zawiera rewelacyjny materjał, gdyż **wykazuje straty przedsiębiorstwa wskutek szkodliwej działalności francuskiego zarządu.**

W ciągu 10 lat większość francuska wyciągnęła z Żyrardowa **25.000.000 drogą zawierania niekorzystnych umów.**

Największa afera dotyczy operacyj kredytowych; Żyrardów zaciągnął w Paryżu pożyczkę na 10.000.000 zł. potrzebnych do powiększenia kapitału obrotowego.

Przedsiębiorstwo wystawiło weksle przesłane do Paryża, ale nie uzyskało ani grosza pożyczki, a tranzakcja ta, polegała tylko na płaceniu procentów od pieniędzy, których Żyrardów nigdy nie otrzymał.

80 tysięcy Beduinów

PRZECIWKO ANGLJI

LONDYN, 26.6. Donoszą z Jerozolimy, że należy poważnie się liczyć z wybuchem powstania w Transjordanji.

80.000 uzbrojonych Beduinów może lada chwila wtargnąć do doliny Jordanu. Już obecnie liczne bandy Beduinów przeszły granicę i biorą udział w partyzantce prowadzonej przez Arabów przeciwko wojskom angielskim.

W stolicy Transjordanji, mieście Ammon, odbyło się zebranie 200 szeików transjordańskich.

Zebrani przesłali wysokiemu komisarzowi brytyjskiemu 10-dniowe ultimatum że jeżeli nie zostanie zupełnie wstrzymana emigracja żydów do Palestyny, Beduini przyłączą się do ruchu antyangielskiego.

Wybuch powstania byłby sygnałem **do ogólnego powstania Arabów przeciwko Anglji.**

Zbrojenia Niemiec

LONDYN, 26.6. „Morning Post" przytacza w artykule specjalnego korespondenta autentyczne dane, dotyczące wydatków zbrojeniowych Niemiec, które były żywo komentowane przez tutejsze koła polityczne.

Według tych danych, wydatki skarbu niemieckiego w r. 1935 wynosiły na **utrzymanie armji, floty i lotnictwa 240 milj. funt. szt., na wydatki jednorazowe 400—500 milj. funtów.** W ciągu 3 lat od stycznia 1933 do grudnia 1935 r. zadłużenie wewnętrzne skarbu państwa na cele zbrojeniowe wzrosło na miljard 240 milj. funt. Pozatem zaś z dochodów budżetowych na utrzymanie sił zbrojnych wydano 300—400 miljonów funtów tak, że wydatki zbrojeniowe w ciągu trzech lat wyniosły olbrzymią sumę 1 miljard 600 milj. funt.

Jeżeli chodzi o rok bieżący, „Morning Post" twierdzi, że wydatki Niemiec na zbrojenia wynoszą ok. 900 milj funt., z czego połowę przedstawiają wydatki stałe na utrzymanie sił zbrojnych. W ciągu więc 4 lat ostatnich wydatki Niemiec na zbrojenia **osiągnęły gigantyczną sumę 2 i pół miljarda funtów, czyli 56 miljardów złotych.**

Dalsze aresztowania

ZAMIESZANYCH W AFERĘ „FENIKSA"

Jak wiadomo, cała sprawa nadużyć w towarzystwie ubezpieczeń „Feniks" oddana została przez Ministerstwo skarbu w ręce władz prokuratorskich i śledztwo prowadzone jest **przez te władze.**

W związku z dochodzeniem po przesłuchaniu w dniach ostatnich szeregu świadków zostali aresztowani we Lwowie adw. Józef Rauch, pełniący funkcje generalnego przedstawiciela Tow. ubezpieczeń „Feniks" w Polsce oraz prokurent towarzystwa Maks Froelich.

W czasie rewizji u prokurenta Froelicha znaleziono dalsze materjały obciążające, przyczem stwierdzono duże ilości złota i walut zagranicznych

GIEŁDA

Dewizy: Holandja 359.25, Berlin 213.45 Bruksela 89.55, Londyn 26.59, Nowy Jork 5.29 Paryż 35.01, **Praga** 21.96, Sztokholm 137.25. Zurych 172.70.

Papiery procentowe: 7 proc. poż. stabilizacyjna 50.25, 3 proc. poż. prem. inwestycyjna II em. 67.50, serje II em. 77.00, 4 proc. państwowa poż. premjowa dolarowa 50.00, 5 proc. konwersyjna 52.00, 6 proc. poż. dolarowa 65.00

Akcje: Bank Polski 100.00, Cukrownia „Choceń" 150.00, Lilpop 13.00—12.75, Starachowice 84.00.

CZAS, BY ŻYDZI ZROZUMIELI,

że dłużej nie mogą nadużywać naszej gościnności

Wyrok sądu w procesie na tle krwawych zajść w Przytyku jest ich epilogiem. Jeżeli społeczeństwo polskie z największą uwagą śledziło przebieg procesu, to nietylko dlatego, by się przekonać, jak kłamliwe były informacje prasy żydowskiej, czyniące z żydów przytyckich niewinne jagnięta, a z okolicznego włościaństwa krwiożercze istoty, dybiące na życia żydowskie.

Proces o zajścia przytyckie odsłonił przed naszemi oczami rzecz niesłychanie ważniejszą: pokazał nam, że chłop polski — wiedziony instynktem samozachowawczym — **porzucił swą od wieków datującą się niechęć do handlu i w nim zaczął szukać źródła bytowania.**

Dla tych, którzy się orjentują, w jak wielkim stopniu włościaństwo polskie omotane było dotąd pod względem gospodarczym mackami żydowskiemi, dla tych — powtarzamy — pęd chłopa polskiego do handlu z jednoczesnem unikaniem żyda-handlarza stanowi jeden z najbardziej przełomowych momentów współczesnego życia polskiego zasługującego na największą uwagę.

I nie pomogą tu nic lamenty żydowskie, wszelkie argumenty talmudyczne, dowodzące, że w interesie Polski leży, by handel — dziedzina życia gospodarczego równie ważna, jak i produkcja — był nadal w rękach żydów.

Wtedy, gdy dziesiątki tysięcy Polaków przymiera głodem, wtedy gdy tysiące paromorgowych gospodarstw stanowią jedyny warsztat pracy dla kilkunastu par rąk każde i muszą wyżywić właścicieli tych rąk, natenczas **nikt nie ma prawa żądać od społeczeństwa polskiego, aby nie poparło włościaństwa, nie stanęło przy nim całym sercem i całą duszą.**

Czas jest już najwyższy, aby żydzi zrozumieli, że wtedy gdy gospodarz polskiej ziemi nie zawsze ma co włożyć w garnek, niemożliwą jest rzeczą byśmy się roztkliwiali nad tem, że żydowscy goście w Polsce cierpią biedę.

Zgodnem jest dlatego z etyką katolicką hasło: „swój do swego", gdyż miłując bliźniego musimy najpierw siebie miłować. Współczując niedoli biednych mas żydostwa w Polsce, przedewszystkiem troszczyć się musimy o to, by dzieci włościaństwa polskiego nie ginęły jak muchy na gruźlicę.

Jest wielkiem nieporozumieniem, które brzemienne przynieść może następstwa, że zdaniem żydów, dążenie do przejęcia handlu i rzemiosła w ręce polskie, dyktowane jest nienawiścią rasową i z tego powodu szczują przeciwko nam po całym świecie. Skoro śmy przez tyle wieków znosili gospodarcze supremacje żywiołu żydowskiego, to nie dowód byśmy je nadal tolerowali, abyśmy nadal patrzeli spokojnie, **by trzymiljonowa rzesza żydów obca nam rasą, duchem, religją i etyką tuczyła się na narodzie polskim i przy każdej nadarzającej się sposobności wykorzystywała swą przewagę materjalną na naszą niekorzyść.**

Sytuacja żydowskiego narodu rozproszonego po całym świecie nie jest do pozazdroszczenia. Lecz stwierdzenie tego faktu nie jest równoznaczne z uznaniem prawa naszej mniejszości żydowskiej **do stawania na drodze rozwoju gospodarczego naszego narodu.**

Żydostwo wszechświatowe jest do tyla jeszcze potężne, że zdoła bez zbytniego wysiłku dopomóc trzem miljonom naszych żydów do ulokowania się bądź to w Ameryce Południowej, czy Australji, czy wreszcie w innej części świata. Nie będzie to połączone z jakąkolwiek tragedją dla naszych żydów. Jak wykazuje życie, czują się wszędzie dobrze, gdzie można zarabiać.

Życzymy im szczerze, by mogli się ulokować gdziekolwiek na tyle wieków, przez ile ich gościliśmy na ziemi polskiej.

I niechaj corychlej zrozumieją, że całe społeczeństwo polskie, któremu losy Ojczyzny nie są obce, **pragnie się przyczynić do jaknajprędszego zrealizowania tego życzenia przez szerzenie i wprowadzanie w życie hasła: „swój do swego".** **Tym.**

Miejsca sprzedaży na rynkach

muszą być przedewszystkiem dla Polaków

W szeregu miast i miasteczek Wileńszczyzny i Wołynia oraz w Częstochowie, Garwolinie i Nowym Dworze zarządy miejskie wymówiły kontrakty dotychczasowym dzierżawcom, przeważnie żydom. Jako motyw wypowiedzenia podano konieczność reorganizacji jarmarków i targów.

W związku z tem do Warszawy przybyły delegacje kupiectwa żydowskiego z wymienionych miejscowości i czynią starania przez swe centrale, by władze centralne wpłynęły na zarządy gmin i skłoniły je do cofnięcia dokonanych wymówień.

Stanowisko zarządów miejskich jest całkowicie zrozumiałe i słuszne. Wobec tego, że coraz więcej chrześcijan pragnie zajmować się handlem, utrzymanie dotychczasowej supremacji żydowskich handlarzy na targach utrudniałaby wysoce rozwój handlu polskiego.

Próba pozyskania włościan

kosztem wielkiej własności

Czynniki rządowe postanowiły podjąć szeroką akcję, **mającą na celu pozyskanie mas włościańskich bezpośrednio, z wyeliminowaniem i bez udziału przywódców politycznych.**

Dla osiągnięcia tego celu zamierzone jest między innemi **intensywne realizowanie reformy rolnej. Parcelacja wielkiej własności ma być przyspieszona** przyczem przeznaczone będą znaczne sumy na zagospodarowanie osadników. Jednocześnie postanowiono zmniejszyć ciężary, ponoszone dotychczas przez gminy wiejskie na rzecz mieszkań nauczycieli szkół powszechnych.

Niektóre koła rządowe sądzą, iż odpowiednia polityka cen artykułów rolnych, energicznie prowadzona reforma rolna, oraz zmniejszenie ciężarów finansowych ludności wiejskiej wystarczy do **pozyskania szerokich rzesz chłopskich.** Jest rzeczą znamienną, iż plan ten obejmuje wyłącznie kwestje gospodarcze z całkowitem pominięciem zagadnień politycznych.

POLACY GDAŃSCY NIE MOGLI ODBYĆ ZEBRANIA

w trzy dni po uroczystych zapewnieniach p. Greisera

Związek Polaków w Gdańsku zamierzał urządzić w ciągu najbliższych dni wiec, na którym chciano przedstawić sprawozdanie z dokonanej interwencji u prezydenta Senatu i przyrzeczeń, uzyskanych od p. Greisera.

Tymczasem prezydent policji w Gdańsku tak daleko ograniczył tematy przemówień, że zarząd Związku postanowił wiecu nie zwoływać.

Tak wyglądają w praktyce prawa obywatelskie Polaków gdańskich.

Opinja francuska popiera Polskę

w żądaniu kolonij

Omawiając poruszoną w dyskusji senackiej nad pełnomocnictwami dla rządu gen. Składkowskiego **konieczność uzyskania przez Polskę kolonij** oraz przytaczając apel prezesa Ligi morskiej i kolonjalnej gen. Orlicz-Dreszera, zamieszczony w „Morzu", organie Ligi, **prasa francuska uważa żądania Polski w tym kierunku za zupełnie słuszne.**

Polska — pisze „Paris Soir" — jest obok Włoch tym krajem w Europie, który bardzo dotkliwie odczuwa olbrzymi przyrost ludności. **Nadmiaru tego nie zaspokoi ani rozbudowa przemysłu, ani roboty inwestycyjne, ani nawet najbardziej radykalna reforma rolna.**

Rok rocznie przybywa Polsce koło pół miljona ludzi, dla których nie sposób znaleźć nowych warsztatów pracy. W okresie, w którym emigracja jest bardzo ograniczona, **stanowisko Polski, żądającej dla siebie kolonij, gdzie mogłaby ulokować swoją nadprodukcję sił ludzkich,** staje się zupełnie zrozumiałe.

W Anglji rozważany jest

problem wyżywienia ludności podczas wojny

W fachowej prasie angielskiej zapoczątkowano ostatnio dyskusję na temat gotowości Anglji pod względem zasobów żywnościowych w razie potrzeby wojennej. Stwierdzono m. in. że Anglja posiada ponad 250 chłodni, rozsianych po całym kraju. Mimo to pojemność tych chłodni mogła być w ubiegłej wojnie światowej wykorzystana tylko w drobnej części, ponieważ zapasy łatwo psujących się środków żywnościowych były bardzo małe. Oprócz chłodni trzeba bowiem posiadać jeszcze odpowiednią ilość produktów, ażeby komory chłodnicze spełnić mogły swe zadanie.

Z tego też powodu zwraca się w Anglji dużą uwagę na rozwój przemysłu konserwowego oraz odpowiednie składnice dla zboża i mąki. Rozmieszczenie i pojemność tych składnic jest, jak dotąd, wysoce niewystarczająca.

Zebrano 4 miljony

A POTRZEBA DUŻO WIĘCEJ

Według sprawozdania zarządu głównego Ligi morskiej i kolonjalnej na fundusz obrony morskiej (FOM) zebrano do dnia 30 kwietnia b.r. w gotówce 3,499.773 zł. 80 gr., w papierach wartościowych 452.730 zł. 25 gr. oraz w kuponach 199.184 zł. 50 gr. — razem na FOM zebrano 4.151.688 zł. 55 gr.

Liga morska i kolonjalna **zamówiła łódź podwodną** ku uczczeniu pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego i wpłaciła już 3,315.000 złotych.

Zbiórka na „łódź podwodną im. Marszałka Piłsudskiego" prowadzona wśród wojskowych, dała do 1 maja b.r. 2,285.918 zł. 32 gr. — **Razem z FOM-em zebrano dobrowolnie w całem społeczeństwie na rozbudowę marynarki wojennej 6,435.606 zł. 8[illegible] gr.**

Z DNIA

CZY ZAPOWIEDŹ REPRESJI?

„Polska Zbrojna" ostro atakuje Stronnictwo Narodowe, czyniąc je odpowiedzialnem za różnego rodzaju wystąpienia, których rzekomo celem jest „tworzenie ośrodków zapalnych w całem państwie, a następnie drogą ewolucji od pojedyńczych ekscesów do gromadnych zamieszek, napadów na policję i władze administracyjne — próby tworzenia dogodnych sobie możliwości politycznych".

Artykuł kończy się takiemi uwagami:

> Czasy wyjątkowe wymagają wyjątkowych metod. Dlatego dzisiejsza drobiazgowa i mozolna procedura, słuszna dla spraw karnych, godzących w interes indywidualny i zespołowy, staje się przestarzałą wobec faktów jawnego działania przeciw państwu polskiemu. Nie poto bowiem jedni w trudzie i znoju wypruwali z siebie jelita, czy dzielili się ofiarnie z państwem ostatniemi ciężko zapracowanemi groszami, aby drudzy z pobudek egoistycznych, partykularnych interesów ten dorobek Rzeczypospolitej podgryzali i niszczyli.
>
> Skoro ministrowie są odpowiedzialni za swe resorty, zarządy instytucyj przemysłowych za działalność swych przedsiębiorstw, a każdy obywatel za swoje czyny, to słusznem jest, aby za działalność członków i jednostek organizacyjnych stronnictwa odpowiadały jego władze najwyższe. Nie byle bezrobotny najmita, nie otumaniony wyrostek, czy pomniejszy nawet leader, ale faktyczni przywódcy, zadekowani na politycznym „hinterlandzie", wolni od trosk i uczuć, nękających tamtych — w szeregach.
>
> Wyjątkowe czasy wymagają wyjątkowo jasno i konsekwentnie sprecyzowanych metod. Na luksus burd i krwawych awantur królewiąt politycznych nas dzisiaj nie stać.

Uwagi te wyglądają na zapowiedź represyj. Ale represje nie zawsze są dobrym środkiem. W tym wypadku rzec można, byłyby złym środkiem.

SPOSÓB NA WŚCIBSTWO MASOŃSKIE

Przytoczyliśmy kiedyś oświadczenie „Gazety Polskiej", że natrętni delegaci masońskiej Ligi obrony praw człowieka zostali „wyrzuceni za drzwi". Dziś „Kurjer Czerwony" (rządowy) donosi:

> „Delegacja „Ligi obrony praw człowieka i obywatela", która przybyła do Polski pod płaszczykiem zbadania zajść w Mińsku Mazowieckim i w Przytyku, została z naszego kraju wydalona i pod eskortą policyjną odesłana do granicy. Okazało się bowiem, że rzekomi delegaci Ligi są poprostu agentami moskiewskiego Kominternu, którzy we Lwowie usiłowali prowadzić agitację wywrotową. Obrona już nietylko interesów, ale i godności własnej wymaga niekiedy postępowania bezwzględnego, nawet — brutalnego".

Bardzo dobrze! Tak róbmy z każdym natrętem z zagranicy. Najlepszy sposób na wścibstwo!

„Produkcja" emerytów

ZOSTANIE OGRANICZONA

Premjer gen. Sławoj Składkowski wydał doniosły okólnik o wytycznych polityki personalnej i administracji państwowej. Okólnik ten zwraca uwagę na konieczność oględnego zwalniania ze stanowisk funkcjonarjuszów państwowych, którzy wskutek długoletniej pracy w urzędach, nabyli prawa emerytalne.

Ma to na celu uniknięcie wypłaty zaopatrzeń młodym urzędnikom, którzy mogą być jeszcze wyzyskani na innych stanowiskach.

Jak wiadomo, szybkie przenoszenie na emeryturę, obciążało zbytnio budżet państwowy.

Anglja stoi

NA STRAŻY MORZA ŚRÓDZIEMN.

„Daily Telegraph" donosi, iż flota brytyjska na morzu Śródziemnem otrzyma na stałe pięć pancerników z Home Fleet, oraz cztery nowe krążowniki klasy „Southampton" (9.000 tonn), pozatem większą liczbę łodzi podwodnych.

Fortyfikacje i porty lotnicze na Cyprze będą dalej rozbudowywane. Nad obroną Malty przed atakiem z powietrza prowadzone są prace, zakrojone na wielką skalę.

Nad aktualnemi problemami gospodarczemi

obradowało plenarne zebranie Izby Przem.-Handlowej w Sosnowcu

W dniu 25 bm. odbyło się pod przewodnictwem prezesa Sowińskiego VII plenarne zebranie Izby przemysłowo-handlowej w Sosnowcu w drugiej 5-letniej kadencji.

Prezes Sowiński powitał delegata p. wojewody kieleckiego, naczelnika wydziału przemysłowego Urzędu wojewódzkiego, **inż. E. Zagrodzkiego**, oraz przedstawiciela dyrektora Izby skarbowej w osobie **radcy Pittnera**, którzy przybyli na zaproszenie Izby dla zacieśnienia kontaktu pomiędzy Izbą przemysłowo - handlową a wojewódzką władzą administracyjną i władzą skarbową drugiej instancji. Skolei przewodniczący, po powitaniu nowego radcy Izby **p. Stanisława Żaka** z Radomia, wygłosił obszerne przemówienie na temat aktualnej sytuacji w kraju.

PRZEMÓWIENIE PREZESA SOWIŃSKIEGO

W przemówieniu swem prezes Sowiński podkreślił fakt **trudności**, na **jakie życie gospodarcze natrafiło w następstwie wydanych ostatnio zarządzeń, a mianowicie wprowadzenia ograniczeń dewizowych i objęcia całego importu reglamentacją**. Jakkolwiek zarządzenia te były wynikiem konieczności gospodarczych, tem niemniej jednak spowodowały one poważne komplikacje w życiu gospodarczem, a w szczególności w naszej wymianie towarowej z zagranicą. Trudności te — zdaniem mówcy — ustępują stopniowo i należy liczyć się prawdopodobnie z tem, iż już w najbliższej przyszłości przemysł i handel dostosuje się w poważnej mierze do nowej sytuacji, jaka wytworzyła się w życiu gospodarczem.

Skolei prezes Sowiński podkreślił iż wprawdzie Polska w stosunkowo niewielkich rozmiarach bierze udział w ożywieniu gospodarczem, jakie daje się zauważyć w szeregu państw, mimo to jednak istnieją możliwości poprawy konjunktury gospodarczej w Polsce, które to możliwości — zdaniem mówcy — leżą w znacznej mierze w inicjatywie prywatnej. Do ożywienia jednak inicjatywy prywatnej potrzebną jest **rentowność w życiu gospodarczem**, która to jednak zasada nie jest, niestety, powszechnie uznaną i to zarówno na terenie czynników urzędowych, jak i szerokich sfer społeczeństwa.

Jeśli chodzi o chwilę obecną, to projektowany przez Rząd **4-letni plan inwestycyjny, może być poważnym bodźcem do rozwoju inicjatywy prywatnej** która również i na odcinku robót inwestycyjnych i zmniejszania bezrobocia, ma poważne pole do działania. Mówca powiada zebranym, że pewna w tym kierunku koncepcja jest opracowywaną, że jednak wobec niedostatecznego jej jeszcze skonkretyzowania nie jest w możności szczegółowego jej przedstawienia już obecnie. W dziedzinie realizacji tej koncepcji poważna praca spoczywać będzie na Izbach przemysłowo-handlowych.

Po przemówieniu prezesa Sowińskiego zabrał głos **wiceprezes Izby, Przedpelski**, który **w serdecznych słowach wyraził prezesowi Sowińskiemu podziękowanie za należyte zrozumienie potrzeb gospodarczych**, któremu daje wyraz przez gorącą obronę na terenie sejmowym.

IZBA A HANDEL ZAGRANICZNY

W dalszej części porządku obrad p. o. dyrektora **Gadomski** złożył sprawozdanie z ostatnich **ważniejszych prac Izby w zakresie prac, związanych z handlem zagranicznym**, podkreślając szczególnie pozytywny rezultat prac Izby w kierunku wprowadzenia techniki udzielania pozwoleń przywozowych i przydziału dewiz. Mówca scharakteryzował opracowany ostatnio przez Ministerstwo przemysłu i handlu projekt tymczasowej instrukcji, który **przewiduje**, m. in. **przyznawanie kontyngentów na przywóz surowców niektórym organizacjom branżowym do podziału miedzy zrzeszone w danej** branży firmy, z tem, iż w tych wypadkach **wystawianie pozwoleń przywozowych powierzone byłoby Izbom przemysłowo-handlowym**, dewizy zaś otrzymywaliby importerzy bezpośrednio z banków dewizowych bez potrzeby każdorazowej decyzji Komisji dewizowej.

SPRAWY SKARBOWE I KOMUNIKACYJNE

Sprawozdanie z działalności Izby w zakresie spraw skarbowych i komunikacyjnych złożył p. o. wicedyrektora **T. Siekański**, który w dłuższem przemówieniu zobrazował prace Izby, m. in. na odcinku zagadnienia reformy świadectw przemysłowych, rozporządzeń wykonawczych do ustaw o podatku dochodowym, od nieruchomości, od lokali oraz ustawy o ordynacji podatkowej. W sprawach komunikacyjnych, referent wskazał na szereg wniosków Izby o obniżenie stawek przewoźnego na poszczególne artykuły, na wydane przez Izbę opinje w sprawach regulaminu przywozów, nowych wzorów listów przewozowych itp. Ponadto omówił szereg wystąpień Izby w sprawach komunikacyjnych, jak np. w sprawie wprowadzenia **pociągu motorowego na linji Sosnowiec — Kielce—Radom**, w sprawie uproszczenia formalności w wypadkach uszkodzenia wagonów na bocznicy i innych. W końcu zaznajomił zebranych z temi pracami Izby, które na skutek powziętych w okresie sprawozdawczym uchwał są obecnie w toku opracowania, jak sprawa obniżenia taryfy pocztowej oraz osobowej taryfy kolejowej.

SPRAWY ADMINISTRACYJNE I SOCJALNE

Następnie radca prawny **Braun** złożył sprawozdanie z prac Izby z dziedziny administracji stosunków gospodarczych oraz **spraw socjalnych**, podkreślając szczególnie sprawę opinjowania przez Izby przemysłowo-handlowe statutów zrzeszeń przemysłowych, sprawę współpracy Izb przemysłowo-handlowych z Izbami rolniczemi i rzemieślniczemi, oraz sprawę znajdujących się obecnie w toku prac w zakresie **uproszczenia techniki ubezpieczeń społecznych**.

Nawiązując do złożonych sprawozdań, radca **Frenkiel** zwrócił się z prośbą, aby Izba — w związku z zamierzonem wystąpieniem samorządu przemysłowo - handlowego w sprawie zezwalania przedsiębiorstwom handlowym na zatrudnienie, w celu zwalczania bezrobocia, większych ilości robotników bez obowiązku wykupna świadectw przemysłowych wyższych kategoryj — **podjęła starania o anulowanie dochodzeń karnych, wszczętych przeciwko niektórym zakładom przemysłowym z tytułu przekroczenia przez nie dozwolonego stanu zatrudnienia.**

PROJEKT REFORMY ŚWIADECTW PRZEMYSŁOWYCH

Skolei p. o. wicedyrektora T. Siekański omówił sprawę **reformy świadectw przemysłowych**, przedstawiając genezę tego zagadnienia oraz — ostatnio wysunięte przez sfery gospodarcze—projekty rozwiązania powyższego problemu.

W obecnej chwili ścierają się dwa poglądy: **jeden zmierzający do zupełnej likwidacji świadectw przemysłowych, oraz drugi, domagający się ich utrzymania, pod warunkiem przeprowadzenia w dotychczasowej taryfie świadectw zasadniczych zmian.**

Ten ostatni pogląd reprezentuje Izba sosnowiecka, która ze swej strony wysuwa pewne tezy, zmierzające do zmiany konstrukcji świadectw przemysłowych. Tezy te były przedmiotem obrad organów izbowych, w wyniku uchwał których **zarząd Izby przychodzi z wnioskiem w kierunku ich utrzymania**.

Świadectwa przemysłowe — w odniesieniu do handlu — **winny być oparte na wysokości osiąganego przez przedsiębiorstwa handlowe obrotu**, przyczem cena świadectwa miałaby być zaliczana na podatek obrotowy. Świadectwa byłyby podzielone na 10 względnie 11 kategoryj.

W łączności z projektem traktowania ceny świadectw jako zaliczki na podatek od obrotu, pozostaje kwestja zapewnienia skarbowi odpowiedniego ekwiwalentu z tytułu utraty wpływów z tego źródła. Zdaniem Izby sosnowieckiej, ekwiwalent ten mógłby się wyrazić w podwyższeniu stopy podatku od obrotu. Podwyżka ta powinna być jednak minimalna ze względu na to, iż wedle opinij sfer przemysłowych i handlowych, a zwłaszcza sfer średniego i drobnego kupiectwa, obowiązujące od 1 stycznia 1936 roku stawki podatku obrotowego, zostały ustalone wyżej, niżby to wypadało z racji skumulowania odrębnych obciążeń podatkowych, wobec czego skarb państwa uzyska niewątpliwie znacznie zwiększone dochody z podatku obrotowego, które należałoby właśnie wykorzystać, jako częściowy, a być może nawet całkowity ekwiwalent za świadectwa przemysłowe.

W odniesieniu do **przedsiębiorstw przemysłowych** projekt **idzie po linji** powiększenia ilości kategoryj przy przedsiębiorstwach, dla których, jako kryterjum, obecna taryfa przyjmuje wysokość produkcji i ilość czynnych narzędzi pracy, zaś przy zakładach, dla których jako podstawę przyjmuje się obecnie ilość robotników, zamianę tego kryterjum na pojęcia robotnikodni względnie robotniko-godzin. Nieodzownem przytem byłoby korygowanie tej podstawy stopniem zwłaszcza mechanizacji produkcji i ewentualnej jej wysokości.

Po dyskusji, w której głos zabierali radcowie: **Kabak, Nowicki, Oliner i Strojny** oraz p. o. wicedyr. **Siekański**, podane wyżej tezy zostały przez zebranych uchwalone.

ULGI PODATKOWE DLA INWESTYCYJ

Następnie p. o. wicedyrektora Siekański zreferował sprawę ulg podatkowych dla inwestycyj. Sprawa ta wysunięta została jako jeden z postulatów na Naradzie Gospodarczej. Pozytywne jej rozwiązanie ma stanowić posunięcie, zmierzające na pewnym odcinku do ożywienia ruchu inwestycyjnego, a temsamem do częściowego pobudzenia życia gospodarczego.

Obecnie zachodzi potrzeba bliższego określenia, w jakich rozmiarach oraz do jakich inwestycyj winny odnosić się ulgi. W wyniku obrad organów izbowych, **zarząd przychodzi z wnioskiem o powzięcie uchwały, wyrażającej pogląd, że ulgi podatkowe winny dotyczyć inwestycyj, dokonanych w celu stworzenia nowych działów produkcji, dotychczas w Polsce nie reprezentowanych oraz działów już istniejących, które jednak nie zaspakajają potrzeb rynku wewnętrznego, Pozatem ulgi winny odnosić się także do budowy budynków fabrycznych, które należałoby pod względem ulg traktować narówni z budowlami, przeznaczonemi na cele mieszkalne.**

Wniosek ten zebranie plenarne uchwaliło.

Wkońcu zebranie plenarne dokonało przez aklamację wyboru — na miejsce opróżnione, w następstwie zrzeczenia się mandatu radzieckiego przez inż. Stanisława Raźniewskiego—członka zarządu w osobie radcy inż. Ignacego Bereszko.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

27 Sobota	Dziś Władysława Kr. Jutro Ireneusza Wschód słońca 3 m. 34. Zachód „ 19 m. 59.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Arcylokaj".
PAŁACE: „Burza nad Andami".

—xx—

× **WYKŁADY NA UNIWERSYTETACH** Ministerstwo oświaty ogłosiło szereg zarządzeń, dotyczących nowego rozkładu roku szkolnego 1936-37 w szkołach wyższych. Zajęcia mają się rozpocząć 5 października. Faktycznie rok akademicki rozpoczyna się 1 września, wtedy bowiem obejmują urzędowanie nowi rektorzy i dziekani. Zapisy mają być przeprowadzone od 21 września do 3 października.

× **KIEROWNICTWO UNIWERSYTETU ZESPOŁOWEGO** przy Rodzinie rezerwistów Koło Sosnowiec-Środula podaje do wiadomości osób zainteresowanych że wykłady w U. Z. zostaną przerwane na okres letni, tj. do września, o wznowieniu wykładów kierownictwo zawiadomi specjalnemi ogłoszeniami.

× **SPRAWOZDANIE Z „TYGODNIA PCK." w SOSNOWCU.** Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża w Sosnowcu zorganizowany w czasie od 1 do 10 czerwca rb. prze koło PCK. w Sosnowcu, dał poza wspaniałemi wynikami propagandowemi, również piękne wyniki finansowe. Dochód z „Tygodnia" przedstawia się następująco: kwesta uliczna zł. 1050.11, nalepki zł. 530.50, loterja fantowa zł. 131.40, razem zł. 1712.01. Wydatki — zł. 60.67, zatem czysty dochód wyniósł zł. 1651.34. Zarząd Koła PCK. w Sosnowcu składa najserdeczniejsze podziękowanie tym wszystkim, którzy bądź to swoją pracą, bądź skromnym datkiem przyczynili się do wyników, osiągniętych z „Tygodnia PCK."

O regularne wypłacanie

ZAROBKÓW ROBOTNICZYCH

Naskutek interwencji przedstawicieli robotników zakładów koncernu Modrzejów-Hantke wczoraj odbyła się konferencja w inspektoracie pracy w Sosnowcu w sprawie regularnego wypłacania zarobków.

W konferencji, której przewodniczył inż. Wesołowski, wzięli udział przedstawiciele dyrekcji, związków robotniczych oraz delegaci robotniczy z hut: Milowice, Katarzyna i Staszic. Konferencja doprowadziła do zlikwidowania zatargu i uregulowania terminu wypłaty zarobków.

We wtorek dn. 31 bm. odbędzie się w Inspektoracie pracy w Sosnowcu konferencja w sprawie regulacji zarobków w fabryce kabli i drutu w Będzinie.

—xx—

× **UPORZĄDKOWANIE REJESTRÓW KARNYCH.** Władze bezpieczeństwa przystąpiły do uporządkowania rejestrów karnych dla ułatwienia poszukiwań przestępców, ściganych listami gończemi, prowadzenie dokładnej statystyki skazanych itd. Główna Komenda P.P. zleciła podległym urzędom, by dokładnie spisywano dane personalne osób zatrzymanych. We wszystkich wypadkach, gdy informacje podane przez zatrzymanego budzą wątpliwości co do ich autentyczności, komisarjaty P.P. mają się zwracać do wydziałów ewidencji ludności po wyjaśnienia.

× **OGLĘDNE ZWALNIANIE FUNKCJONARJUSZY PAŃSTWOWYCH.** — Minister skarbu wydał okólnik o wytycznych polityki planowej w administracji państwowej. Okólnik ten zwraca uwagę na konieczność oględnego zwalniania ze stanowisk funkcjonarjuszy państwowych, którzy wskutek długoletnich prac w urzędach nabyli prawa emerytalne. Ma to na celu uniknięcie wypłat zaopatrzeniowych młodym urzędnikom, którzy mogą być jeszcze wyzyskani w różnych stanowiskach.

Swięto Morza

W SOSNOWCU

W związku z uroczystościami Święta Morza w Sosnowcu, zarząd obwodu LMK. zwraca się tą drogą do obywateli z prośbą o udekorowanie swoich domów, sklepów, wystaw sklepowych itp. chorągwiami narodowemi, obok których winny być bandery LMK. jako symbol łączności z morzem.

Zarząd obwodu jednocześnie podaje do wiadomości, że syren fabryk i gwizd lokomotyw w dniu 27 bm. oznajmiający rozpoczęcie uroczystości Święta Morza odbędzie się nie o godz. 18 jak podane jest w programie, a o godz. 19 i trwać będzie do godz. 19.02.

Zarząd obwodu przypomina członkom że w dniu 27 bm. jest zbiórka dla wszystkich członków przed lokalem siedzib o godz. 9.30, następnie zbiórka ogólna przed lokalem Obwodu o godz. 10.30 przy ul. 3 Maja 22. skąd nastąpi odmarsz do kościoła parafjalnego Sosnowca.

W GRODŹCU

W dniu 24 bm. br. w lokalu zarządu gminnego w Grodźcu odbyło się organizacyjne zebranie „Święta Morza". — W skład komitetu „Święta Morza" wybrani zostali: przewodniczący — wójt Bronisław Imiołczyk, wiceprzewodniczący — Czarnecki Al., sekretarz — Marja Fijałkowska, skarbnik — Zawadzki Czesław, zast. skarbnika — Józef Gołąb.

Ustalono następujący program uroczystości: w dniu 27 bm. godz. 20 capstrzyk z orkiestrą wiejską na czele;

w dniu 28 bm. godz. 10.30 rano zbiórka wszystkich organizacyj koło Sokolni skąd wymarsz do kościoła na nabożeństwo, po nabożeństwie rozwiązanie pochodu przy płycie Nieznanego Żołnierza w dniu 28 bm. o godz. 16 zbiórka organizacyj koło Sokolni i wymarsz nad Brzeźce na czele z orkiestrą Zakładów „Solvay". Po przemówieniu powrót przed Sokolnię.

NA PIASKACH

Święto morza na Piaskach będzie obchodzone w dniach 27 i 28 bm.

Dnia 27 bm. o godz. 18 capstrzyk miejscowych organizacyj z parostatkiem (na samochodzie) udekorowanym flagami z emblematami Ligi morskiej i kolonjalnej przejdzie ulicami kol. Piaski. O godz. 19 na boisku sportowem przy ul. Mickiewicza odbędzie się uroczyste podniesienie bandery LMK. Po podniesieniu bandery przemówi do zebranych prezes oddziału LMK. „Piaski k-Sosnowca". Uroczystość zostanie zakończona odśpiewaniem „Hymnu Bałtyku" przez chór T-wa gimnastycznego „Sokół".

W niedzielę dnia 28 bm. o godz. 8.30 zostanie odprawiona msza św. przy udziale wszystkich miejscowych organizacyj ze sztandarami. Popołudniu o godz. 17 będzie rozegrany mecz piłki nożnej pomiędzy KS. „Strzelec" z Siemianowic i KS. „Placówka" z Piasków. Po meczu zabawa ludowa, tańce śpiewy i palenie ogniska. W godzinach porannych będą zbierane ofiary do puszek na FOM.

NA KAZIMIERZU

Komitet obchodu Święta Morza w Kazimierzu, na czele którego stanęli pp.: nadsztygar Smolarski, sztygar Sznajder i Sitko opracował następujący program uroczystości.:

Sobota dn. 27 bm. rozpalenie sobótki na hołdzie przy kop. „Kazimierz";

W niedzielę o godz. 10 rano nabożeństwo w kościele w Porąbce, o godz. 15 na boisku Zewu zawody piłkarskie „T. U. R. Gołonóg" — „Zew" Niemce; o godzinie 17 wymarsz pochodem na przystań nad Białą Przemszą koło kopalni Julju..., gdzie odbędzie się święcenie wody poświęcenie kajaków, koncert muzyki symfonicznej, wyścigi kajaków, lot gołębi, gra w siatkówkę, przemówienie, puszczanie wianków, sobótka, tańce, ognie bengalskie. Zwycięzcy w wyścigu kajaków oraz właściciele najładniejszych wianków otrzymają nagrody. Miejscowy oddział Ligi morskiej i kolonjalnej ufundował kajak, który zostanie wylosowany. W ciągu dnia zbiórka na FOM.

BACZNOŚĆ MARYNARZE REZERWY!

W dniu 29 bm. obchodzimy wszyscy gremjalnie „Święto Morza". Zbiórka punktualnie o godz. 8.30 w lokalu własnym przy ul. Dietlowskiej 9. w Sosnowcu. Stawcie się wszyscy jak jeden mąż. — Zarząd.

UWADZE CZŁONKÓW ZW. POD. REZ. OKRĘGU ZAGŁĘBIA DĄBR.

Podoficerowie rezerwy, członkowie kół Okręgu Zagłębia Dąbrowskiego, którzy z jakichkolwiek powodów nie wyjeżdżają w dniach 28 i 29 bm na zjazd krajowy do Krakowa, winni obowiązkowo wziąć udział w „Święcie Morza" — według programów lokalnych komitetów obchodu „Święta Morza".

Zarząd i Komenda Okręgu Zagłębia Dąbrowskiego

OFIARY

Zł. 1 dla Tow. Przyjaciół szpitala dziecięcego w Zagł. Jadwiga Malajkowa składkę członkowską za maj i czerwiec.

Zł. 15.80 — składka dobrowolna na Fundusz Obrony Narodowej złożona przez dzieci w Gniazdowie p-ta Koziegłowy.

Smiercią przypłacił brawurową jazdę

motocyklista z Sosnowca

W ub. czwartek około godz. 4 popol. wydarzyła się na szosie Małobądzkiej w pobliżu Elektrowni okręgowej w Sosnowcu tragiczna w skutkach katastrofa motocyklowa.

Ofiarą katastrofy, której przyczyną w dużej mierze była lekkomyślność kierowcy, padł 30-letni Tadeusz Żurek, urzędnik Elektrowni okręgowej w Sosnowcu.

Żurek, kupiwszy niedawno nowy motocykl, lubił jeździć nim szosą małobądzką, wyłożoną klinkierem, gdzie rozwijał wielką szybkość. Jadąc i onegdaj z nadmierną szybkością, dochodzącą prawie do 100 km. na godzinę, Żurek najechał na zaprzężony w parę koni wóz Jana Garmulewicza z Sosnowca (Czeladzka 27). Zderzenie nastąpiło, gdy Garmulewicz skręcał wozem, chcąc zjechać na pole.

Skutki zderzenia okazały się straszne: Żurek najechawszy na konie, wyrzucony został z siedzenia i padł na jezdnię, doznając połamania żeber i rozbicia głowy. Oba konie doznały połamania przednich nóg, motocykl został potrzaskany, zaś wóz przewrócił się. Woźnica wyszedł z katastrofy bez szwanku.

Ciężko rannego motocyklistę przewieziono nieprzytomnego do szpitala Ubezpieczalni społecznej w Sosnowcu. Oba konie zastrzelono.

Pomimo zabiegów lekarskich, Żurka nie udało się utrzymać przy życiu i wczoraj zmarł on około południa w szpitalu, nie odzyskawszy przytomności.

Bezpośrednią przyczyną śmierci był wylew krwi do mózgu.

O przedłużenie okresu czasu

ZATRUDNIANIA BEZROBOTNYCH PRZY ROBOTACH PUBLICZNYCH

Jak już niejednokrotnie pisaliśmy, samorządy zagłębiowskie czyniły już niejednokrotnie starania o zwiększenie kredytów na zatrudnianie bezrobotnych. Odpowiednie kroki poczyniło w tym kierunku również i województwo.

W dniu 2 lipca odbędzie się w Kielcach, zwołana przez p. wojewodę konferencja przedstawicieli samorządów powiatowych i miejskich z terenu województwa, na której omawiana będzie sprawa bezrobocia i uzyskania dodatkowych kredytów na zatrudnienie bezrobotnych.

W pierwszym rzędzie chodzi o to, aby przedłużyć okres robót publicznych i dać możność zatrudnionym przy nich przepracowanie takiej ilości dniówek, aby mogli oni korzystać z ustawowych zasiłków podczas okresu bezrobocia.

W związku z powyższą konferencją odbyła się wczoraj w starostwie będzińskiem pod przewodnictwem p. starosty Boxy konferencja przedstawicieli samorządu powiatowego i miast zagłębiowskich, na której omawiano wyżej wymienione sprawy. W konferencji wziął również udział inż. Wyczółkowski z wojewódzkiego biura Funduszu Pracy.

Opłaty administracyjne

zostały obniżone

Prezes Rady ministrów, gen. Sławoj - Składkowski wydał okólnik do wojewodów, przewodniczących wydziałów powiatowych i prezydentów miast, zarządzający obniżenie t. zw. opłat administracyjnych.

W porozumieniu z min. skarbu najwyższa granica opłat została określona jak następuje:

1) za sporządzenie odpisu i poświadczenie jego zgodności z oryginałem 50 gr za każdą stronę tekstu oryginału;

2) za potwierdzenie tożsamości lub poświadczenie podpisu — 50 gr.

3) za poświadczenie, iż dany rolnik jest właścicielem gospodarstwa rolnego — 30 gr.;

4) zaświadczenie dla zakupu soli bydlęcej, w zasadzie płatne, najwyżej do 30 gr.;

W tych związkach samorządowych gdzie opłaty te zostały już ustalone w niższych stawkach wyznaczone okólnikiem, granice w żadnym wypadku nie mogą spowodować podwyżki opłat.

ZBIEGOWISKO W DĄBROWIE.

× ZBIEGOWISKO W DĄBROWIE. Onegdaj ulicą Sobieskiego w Dąbrowie przechodziło dwóch żydów, z których jeden niósł parasol pod pachą. W pewnej chwili niesionym niewłaściwie parasolem została uderzona w twarz jakaś kobieta, idąca z tyłu. Liczni o tej porze przechodnie stanęli w obronie uderzonej kobiety. Wywołało to zbiegowisko, przy czem interwenjować musiała policja. — Sprawca zbiegowiska, niefortunny właściciel parasola ukarany został mandatem doraźnym.

Za brutalną napaść na księdza

Sąd skazał Koźmińskiego z Pilicy na 2 lata więzienia

Głośna była swojego czasu sprawa pobicia księdza przez zamożnego ziemianina i b. rotmistrza wojsk polskich, Mieczysława Koźmińskiego z Wierbki (koło Pilicy).

Sprawa ta znalazła się onegdaj na wokandzie Sądu okręgowego; ze względu na tło, jak również osoby biorące w niej udział, ściągnęła ona na salę rozpraw dużo publiczności.

W Sławniowie, niedaleko Wierbki znajduje się szkoła powszechna, w której prefektem jest ks. Józef Kotwicki.

Pewnego dnia uczennica tej szkoły 13-letnia Anna Koźmińska zjawiła się w klasie w... męskiem ubraniu.

Maskarada ta wywołała zrozumiałą sensację wśród uczniów i uczennic. O ekscentrycznym wyczynie Koźmińskiej dowiedział się ks. Kotwicki.

Nie mogąc pozwolić na zakłócenie spokoju w szkole, polecił uczennicy, aby natychmiast opuściła klasę i przebrała się w strój, bardziej odpowiadający jej płci.

Skutki tego kroku nie kazały na siebie długo czekać. Nie upłynęła godzina, kiedy przed szkołę zajechał ubrany w mundur rotmistrza, ojciec wydalonej dziewczynki, który wyszedłszy z auta, wtargnął do klasy, gdzie odbywała się lekcja i w kategoryczny, nie znoszący sprzeciwu sposób, zażądał od nauczycielki, ażeby zawezwała księdza prefekta.

Kiedy w klasie zjawił się ks. Kotwicki, p. rotmistrz zaczął mu wobec dzieci wymyślać, a następnie uderzył go szpicrutą w twarz, tłukąc mu binokle.

Niepoczytalny ten wybryk wywarł na dzieciach jaknajgorsze wrażenie. Koźmiński ochłonął z gniewu dopiero wówczas, kiedy dzieci zaczęły głośno krzyczeć, ażeby przestał się znęcać nad bezbronnym księdzem. Rzuciwszy jeszcze pod adresem księdza kilka uszczypliwych uwag, opuścił klasę, wsiadł do auta, w którem siedziała jego żona i córka i odjechał.

Na rozprawie Koźmiński do winy się przyznał, tłumacząc swój postępek „zdenerwowaniem.

Sąd, po przesłuchaniu świadków, którzy (z wyjątkiem kilku) potępili niepoczytalny wybryk b. rotmistrza, skazał Koźmińskiego na 2 lata więzienia. Skazanemu karę zmniejszono do połowy, na mocy amnestji.

Najtańszy urlop
NA ZIEMIACH WSCHODNICH

Biura podróży, a tam gdzie ich niema — kioski „Ruchu" rozpoczęły już wydawanie kart uczestnictwa dających prawo do skorzystania z 50 proc. zniżki kolejowej przy przejazdach na Ziemie Wschodnie: Polesie, Wołyń, Wileńszczyznę, Nowogródczyznę i Suwalszczyznę. Okres zniżek wprowadzonych z inicjatywy Ligi popierania turystyki będzie trwał do dnia 30 września, a ma na celu uprzystępnienie mało znanych terenów Ziem Wschodnich wszystkim, pragnącym spędzić wywczasy tanim kosztem.

Na zasadzie karty uczestnictwa LPT. każdy wyjeżdżający do jednej ze stacyj położonej na wyżej wymienionych terenach z odległości conajmniej 250 km płaci za podróż w tamtą stronę taryfę normalną, zaś powrót otrzymuje bezpłatnie, mając ponadto prawo do 4-ch przejazdów na całym terenie Ziem Wschodnich ze zniżką 50 proc.

Wprowadzenie zniżek kolejowych na Ziemie Wschodnie wzbudziło duże zainteresowanie w kołach pracowniczych, dzięki czemu należy się spodziewać ożywionego ruchu letniskowego i turystycznego w tamte strony, co wpłynie niezmiernie dodatnio na podniesienie ich poziomu gospodarczego.

—xx—

Gdzie załatwiane są
ROSZCZENIA EMERYTALNE

Jak wyjaśnia Zakład Ubezpieczeń społecznych, czynności, związane z ustalaniem uprawnień do świadczeń emerytalnych robotników i pracowników umysłowych, przyznawaniem im tych świadczeń, odmową, zmianą, względnie wstrzymaniem świadczeń, podzielone są między ubezpieczalnie społeczne a Zakład Ubezpieczeń społecznych (jego oddziały).

Ubezpieczalnie społeczne przyjmują roszczenia o świadczenia, udzielają informacyj co do wymaganych dokumentów, sposobu ich uzyskania, ustalają okoliczności faktyczne, mające wpływ na prawo do świadczeń i ich wysokości, ustalają na podstawie posiadanych ewidencyj przebieg ubezpieczenia, a przy roszczeniach uzależnionych od stanu zdrowia przeprowadzają badania lekarskie.

Na podstawie zebranego przez ubezpieczalnie materjału decyzję w sprawie roszczeń emerytalnych podejmuje centrala Zakładu Ubezpieczeń społecznych lub jego oddział, który przeprowadza również wypłatę świadczeń.

—oOo—

Nieszczęśliwy wypadek
NA KOPALNI

W podziemiach kopalni „Jowisz" w Wojkowicach Komornych wydarzył się onegdaj nieszczęśliwy wypadek.

Mianowicie, wskutek oberwania się węgla został przysypany górnik **Paweł Wolny** z Bobrownik, doznając **złamania** lewego podudzia oraz ogólnych obrażeń. Wolnego przewieziono w stanie groźnym do szpitala.

—xx—

× **UWAGA RYBCAY I MIŁOŚNICY SPORTU WĘDKARSKIEGO!** W ramach programu tegorocznego „Święta Morza" w dniu 29 bm. br. odbędzie się w przystani kajakowej w Bieruniu Nowym nad Wisłą zebranie organizacyjne sekcji wędkarskiej przy miejscowym oddziale Ligi morskiej i kolonjalnej Bieruń Nowy, na które zaprasza się wszystkich posiadaczy kart rybackich z obwodu Okręgu urzędowego Bieruń Nowy i wszystkich miłośników sportu rybackiego z obwodu dorzecza Wisły i dopływów. L.M.K. Bieruń Nowy stara się bowiem o uzyskanie dzierżawy obwodów rybackich w terenie jej działalności, które utworzone będą mocą rozporz. Rady wojew. zgodnie z ustawą o rybołóstwie z dnia 22.XII 33 r. (Dz. U. Śl. Nr. 30 poz. 62) i stąd pierwszeństwo do uprawiania rybołóstwa będą mieli członkowie odnośnej sekcji wędkarskiej. Zebranie odbędzie w godzinach popołudniowych.

× **WYPADEK ROWERZYSTY.** Wczoraj około godz. 10 rano ulicą Sobieskiego w Sosnowcu jechał na rowerze w kierunku miasta Tadeusz Furmanik, zegarmistrz z Nowego Bytomia. W pobliżu ul. Piłsudskiego najechało z tyłu na Furmanika auto osobowe. Wskutek upadku na jezdnię Furmanik doznał poważnego potłuczenia głowy. Potłuczonego przewieziono autem, które go najechało do szpitala Ubezpieczalni w Sosnowcu.

GŁOSY PUBLICZNE

Podkasana Muza na Wawelu

(ODPOWIEDŹ NA ARTYKUŁ P. JANA WERNERA, ZAMIESZCZONY W „POLONJI" Z DN. 25 CZERWCA 1936 R.)

W związku z paszkwilowym feljetonem w „Polonji" autorstwa p. Jana Wernera, w którym to feljetonie w sposób wysoce nieprzyzwoity zaatakowano Jana Kiepurę, otrzymaliśmy b. wiele listów, z wyrazami oburzenia na „Polonję" i niefortunnego autora feljetonu. Zamieszczamy jeden z tych listów, zredagowany w tonie stosunkowo najspokojniejszym. Innych, niestety, z racji zbyt ostrych wyrażeń pod adresem p. Wernera nie drukujemy, przyznając autorom w zupełności słuszność, iż mieli podstawy do oburzenia.

Łatwiej jest krytykować niż tworzyć, to pewne. Łatwiej jest jeszcze więcej krytykować niż wyszkolić piękny głos i zdobyć sławę światową. A że można skrytykować bez żadnego wysiłku nawet takiego „pana życia i śmierci", jakim jest dla wszelkich artystów, krytyk, dowodem tego niech będzie ta krótka odpowiedź sosnowiczanina.

Pozwalam więc sobie zauważyć, że autor „Podkasanej Muzy na Wawelu" widocznie kiepsko podkasał swój dowcip, który stępił mu się już dawno, a przed napisaniem tego artykułu nie został należycie wyostrzony. Czas potemu już najwyższy.

Szanowny autor powyższego artykułu widocznie zajmował się dawniej wydawaniem opinji o grze w piłkę nożną lub o przebiegu walki pięściarskiej, obecna zaś jego krytyka — to debiut w orzecznictwie artystycznem.

Jak na początek możnaby powiedzieć, że się to udało: co do humoru i dowcipu tej krytyki możnaby powiedzieć krótko, że jest on: „wcale, wcale, a nawet bardzo, bardzo"... — określenie wielomówiące.

Kiepura zbierał kwiatki — to pachnie poezją, wszak wszelki artyzm z tem ma wiele wspólnego, prawdopodobnie dużo więcej nawet, niż domorosły krytyk.

A nieszczęsna publiczność, zebrana na koncercie i przed głośnikami wołała „bis", pojąc się czarem głosu Mistrza, jak kiepski krytyk, kto wie, czy nie alkoholem.

Dostało się więc od godnego czcicielstwa nietylko wielkiemu Mistrzowi pieśni, uznanemu przez świat cały, ale i publiczności — widocznie krytyk okazał się większym znawcą głosu, niż narody całego świata...

Gdyby na Wawelu koncertował nie „Chłopak z Sosnowca", lecz jeden ze światowych bokserów Louis lub Schmeling, zwłaszcza Louis, krytyka pewno byłaby o wiele pochlebniejszą.

To mówi samo za siebie.

Sosnowiczanin.

OKUPACYJNY STRAJK
w fabryce szkła w Zawierciu

Wczoraj o godz. 8.30 rano wybuchł strajk robotników fabryki szkła, dawniej Reich i S-ka w Zawierciu. Do strajku przystąpiła cała załoga robotników w liczbie **około 500 osób.**

Jak się dowiadujemy, strajk ten wybuchł **w związku z zapowiedzianą obniżką płac** przez dyrekcję fabryki w wysokości **$12^{1}/_{2}$%.**

Bliższe podłoże strajku przedstawia się następująco: W swoim czasie dyrekcja fabryki zaproponowała robotnikom obniżkę płac o $12^{1}/_{2}$%, tłumacząc ją deficytem. Robotnicy odpowiedzieli kategorycznie, **że nie zgadzają się na zapowiedzianą obniżkę.** W sprawie tej toczyły się bezowocne konferencje pomiędzy delegatami Związków zawodowych a dyrekcją fabryki.

W dniu dzisiejszym tj. w sobotę **kończy się okres wypowiedzenia pracy.**

W ub. czwartek w szkole powszechnej nr. 4 odbyło się zebranie robotników, zwołane przez związki zawodowe ZZZ i PPS. Na zebraniu tem postanowiono nie zgodzić się na obniżkę proponowaną i ewentualnie przystąpić do strajku.

Wczoraj o godz. 7.30 rano, po śniadaniu, robotnicy zebrali się przed biurem, gdzie wysłuchali przemówienia prezesa ZZZ p. Rubika, poczem **cała załoga przystąpiła do strajku okupacyjnego.** Robotnicy wybrali komitet strajkowy. Przebieg strajku jest spokojny.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Czy „Wspólnota Interesów"
przejdzie na własność skarbu państwa?

Niemieckie pisma na Śląsku Opolskim podały wiadomość, jakoby koncern „Wspólnota Interesów", pozostający obecnie pod nadzorem sądowym, **miał wkrótce przejść na własność rządu polskiego.**

Przy tej sposobności pisma te wysuwają twierdzenie, że większość akcyj „Wspólnoty Interesów" posiada **obecnie rząd niemiecki. Flick** zaś uchodzący za właściciela tego koncernu ma być tylko manekinem rządu Rzeszy.

Według „Dutsche Morgenpost" rokowania w sprawie wykupu akcyj „Wspólnoty Interesów" na rzecz rządu polskiego, względnie skarbu śląskiego, dobiegają już końca. Tranzakcje te „Deutsche Morgenpost" uważa **za wielką stratę dla niemczyzny na Śląsku.**

Kronika gospodarcza

BILANS BANKU POLSKIEGO ZA II-GĄ DEKADĘ CZERWCA. W ciągu drugiej dekady czerwca zapas złota w Banku Polskim spadł o 4,7 milj. zł. do 370,1 milj. zł. natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz wzrósł o 5,7 milj. zł. do 11,2 milj. zł. Suma wykorzystanych kredytów spadła o 18,5 milj. zł. do 803,4 milj, zł., przyczem portfel wekslowy zmniejszył się o 11.4 milj. zł. do 642,4 milj. zł., portfel zdyskontowanych biletów skarbowych o 3,0 milj. zł. do 46,8 milj. zł. i stan pożyczek, zabezpieczonych zastawami o 4.1 milj. zł. do 114,2 milj. zł. Stan papierów procentowych własnych powiększył się o 17,2 milj. zł. do 108,7 milj. zł., co pozostaje w związku z konwersją części weksli rolniczych na obligację Banku Akceptacyjnego. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu wzrósł o 15,0 milj. zł. do 44,0 milj. zł. Pozycje „inne aktywa" i „inne pasywa" wzrosły pierwsza — o 0,6 milj. zł. do 162,9 milj. zł., druga za o 17,8 milj. zł. do 341,8 milj. zł. Natychmiast płatne zobowiązania powiększyły się o 31,6 milj. zł. do 184,7 milj. zł. Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — spadł o 33,5 milj. zł. do 985,8 milj. zł. Pokrycie złotem wynosi 35,82 proc. Stopa dyskontowa 5 proc., od pożyczek zastawowych 6 proc.

DUMPINGOWY EKSPORT CUKRU ROSYJSKIEGO. Donoszą z Amsterdamu, że w tych dniach przybył tam transport kryształu sowieckiego, który został sprzedany po bardzo niskich cenach. Wpłynęło to na ogólną zniżkę cen cukru. Równocześnie większe ilości cukru sprzedane zostały w Iranie i w Indjach Brytyjskich, również po bardzo niskich cenach. Centralna organizacja sprzedaży Jawy „Nivas" musiała swoje ceny dostosować do niskich cen sowieckich. Jak wiadomo ostatnio wywoziliśmy nasz cukier zagranicę uzyskując cenę 12 groszy za 1 kilogram.

ZNIŻKI CELNE NA TOWARY FRANCUSKIE TYLKO DO DNIA 9 LIPCA R.B. Ministerstwo skarbu zawiadomiło specjalnym okólnikiem urzędy celne, iż tylko do dnia 9 lipca r.b. włącznie stosowane polsko - francuską konwencją handlową z 1924 roku. Zniżki te obejmują towary, pochodzące z Francji oraz z kolonij, posiadłości i krajów protektoratu francuskiego. Jeśli przed 9 lipca zawarte będzie między Polską a Francją prowizorjum handlowe, urzędy celne zostaną o tem powiadomione dodatkowo.



KRONIKA OLKUSZA

Skargi mieszkańców Olkusza
POD ADRESEM OJCÓW MIASTA

W porze letniej i w czasie upałów, kiedy stan hygjeniczny powinien być znacznie podniesiony, Olkusz jest przesycony cuchnącemi wyziewami, płynącemi rynsztokami wszystkich prawie bocznych uliczek. Jezdnie nie polewane toną w kurzu po przejechaniu autobusu lub auta.

Olkusz bez opieki sanitarnej czyni obecnie przykre wrażenie na wycieczkowiczach i letnikach, którzy szukają tu przecież świeżego powietrza.

Mieszkańcy narzekają, że ojcowie miasta od dużego do małego mniej dbają obecnie o Olkusz, mając całą uwagę skupioną na Bukownie, gdzie można się zabawić i czas przyjemnie spędzić.

—xx—

„ORZEŁ" — **Roześmiane oczy (z Shirley Temple).**

× **PRZED „ŚWIĘTEM MORZA".** Komitet obchodu Święta Morza w Olkuszu ogłosił program uroczystości na dziś i jutro. Święto rozpocznie dzisiaj o godz. 2 popoł. sygnał syren; o godz. 7 popoł. pochód na Czarną Górę pod krzyż, gdzie po przemówieniu rozpalony będzie stos.

Na jutro program przewiduje: godz. 8 pobudka straży poż. godz. 9 nabożeństwo w kościele parafjalnym i poświęcenie sztandaru oddziału L.M. i K. w Olkuszu, godz. 10 pochód na plac Marszałka Piłsudskiego, gdzie nastąpi wbijanie gwoździ do drzewca sztandaru, godz. 16 uroczystości w Bukownie, gdzie również odbędzie się zabawa leśna.

× **UROCZYSTOŚCI W PORĘBIE GÓRNEJ.** Poręba Górna, gm. Sztemawa pow. Miechowskiego, leżąca na granicy pow. Olkuskiego przygotowuje się do wielkich uroczystości w dn. jutrzejszym, mianowicie do poświęcenia Domu ludowego i sztandaru ochotniczej straży pożarnej. Komitet honorowy uroczystości stanowią: pp. starosta miechowski, Zaufal, ks. prob. W. Szczygielski, inspektor szkolny T. Chlewski, poseł T. Kozłowski, inspektor wojew. straży poż. J. Plebanek, komisarz P.P. M. Jakubowicz i Wojciech Grzywnowicz.

× **AUTOBUSY DO KRAKOWA** odchodzą obecnie z Olkusza: 7.30, 14.50 i 17.45 (przez Skałę i Ojców), z Krakowa do Olkusza (przez Ojców i Skałę) 11.00, 17.30 oraz z Ojcowa do Olkusza przez Skałę 9.05, 16.00 i 19.00.

BEZCZELNOŚĆ. Żydowskie stow. kulturalno-oświatowe „Frajhejt" w Wolbromiu, zwróciło się do starostwa olkuskiego o zezwolenie na urządzenie w dniu dzisiejszym akademji żałobnej ku uczczeniu zasług komunisty Glaberfelda, poprzedniego prezesa „Frajhajtu", którego niedawny pogrzeb obfitował w ekscesy. Pozwolenia na jakikolwiek obchód, starostwo stanowczo odmówiło.

Z CAŁEJ POLSKI

XVI ZJAZD KATOLICKI

archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej pod protektoratem i z udziałem ks. kardynała dr. Augusta Hlonda, prymasa Polski, odbędzie się w Bydgoszczy 28 i 29 bm.

ZŁOTY JUBILEUSZ „SOKOŁA" W BYDGOSZCZY

Towarzystwo gimnastyczne Sokół w Bydgoszczy obchodzi w dniach 11 i 12 lipca swój złoty jubileusz. Po Inowrocławiu i Poznaniu jest to najstarsze gniazdo sokole w b. dzielnicy pruskiej. W czasach niewoli spełniało ono w życiu narodowem doniosłą rolę podtrzymując i krzepiąc ducha narodowego w całym okręgu pomorsko - noteckim.

PRÓBA NOWYCH POCIĄGÓW — TORPED

Na terenie dyrekcji kolejowej w Poznaniu przeprowadzane są obecnie próby 5 wagonów-torped na zamówienie Min. komunikacji w fabryce H. Cegielski.

Próba dokonana na trasie Poznań — Zbąszyń — Poznań, dała szybkość 120 km na godz.

PRZYPADKOWE ZABÓJSTWO

W Horbaczewie pod Lwowem, podczas pracy wieśniak Romański rzucił tak niefortunnie widły, że ugodziły one przechodzącą przez podwórze 17-letnią jego siostrę w szyję, powodując jej śmierć. Mimowolny zabójca dostał szoku nerwowego i przewieziony został do szpitala więziennego we Lwowie.

EKSPEDYCJA ARCHEOLOGICZNA DO NOWOGRÓDCZYZNY

Z ramienia Muzeum Archeologji przedhistorycznej Uniwersytetu w Wilnie wyjeżdża na teren powiatu nowogródzkiego ekspedycja archeologiczna, która w ciągu kilku dni będzie badała cmentarzysko kurhanowe.

WYCIECZKI POLSKIE OMIJAJA GDANSK

W Gdyni bawiła w tych dniach wycieczka uczenic gim. żeńskiego z Wilna w liczbie 33 dziewcząt, która po zwiedzeniu polskiego wybrzeża zamierzała udać się do Gdańska. Ponieważ wycieczka dowiedziała się o wypadkach pobicia Polaków w Wolnem Mieście, jak również o zakazanie władz gdańskich odnośnie oprowadzania wycieczek w Gdańsku przez Polaków, młode gimnazistki zrezygnowały ze zwiedzenia Gdańska. Należy zaznaczyć, że podobny wypadek miał miejsce w ub. tygodniu — wycieczka studentów jugosłowiańskich z Lublany.

CHOROBA HEINE MEDINA W PRZEMYŚLU

W ostatnich tygodniach, w Przemyślu wystąpiło szereg wypadków Heine Medina, tj. paraliżu dziecięcego. Od kilku lat są to pierwsze wypadki tej strasznej choroby, w południowej Polsce.

SPOLICZKOWANIE NAUCZYCIELKI

W gimnazjum im. Orzeszkowej w Stanisławowie uczenica 6 klasy, Marja Rager, dowiedziawszy się o złej cenzurze, przystąpiła na korytarzu szkolnym do nauczycielki, J. Bertisówny i w obecności koleżanek spoliczkowała ją.

NIEBEZPIECZNA STRZELNICA

W Sochaczewie pod Warszawą raniony został kulą karabinową 9-letni Witold Korzeniewicz. Strzał pochodził z miejscowej strzelnicy, która, jak się okazuje nie jest dostatecznie zabezpieczona. Przed tygodniem podobnie raniony został zabłąkaną kulą pewien chłopiec. Korzeniewicz, pomimo natychmiastowej pomocy lekarskiej, zmarł.

DZIECKO W TRYBACH WIATRAKA

W Grzybowie pow. opatowskiego pozostawiony bez opieki 3-letni K. Zamiela wszedł do niezamkniętego wiatraka i dostał się do trybów koła pociągowego które zmiażdżyły mu głowę.

KATASTROFA SAMOCHODOWA

Przed paru dniami wydarzyła się pod Toruniem katastrofa samochodowa. Samochód osobowy wpadł na przydrożne drzewo, ulegając kompletnemu strzaskaniu. Czterej pasażerowie: inż. Do[illegible] z Torunia, jego siostra Janina [illegible] Wankiewicz, uczenica szkoły zawodowej i Bronisław Wiśniewski z Torunia doznali bardzo poważnych obrażeń i w stanie groźnym przewiezieni zostali do szpitala miejskiego w Toruniu. Jedna z ofiar, Janina Domańska zmarła.

TRAGICZNE NASTĘPSTWA LEKKOMYŚLNOŚCI

W Bydgoszczy wydarzył się następujący wypadek. 16-letni Henryk Buczkowski pomimo ostrzeżeń kąpał się w łazienkach „Riviera" w których przy pomocy specjalnego statku oczyszczano z mułu dno rzeki. W pewnej chwili chłopiec wciągnięty został pod wodę przez wir wytworzony przez statek i rzucony na będące w ruchu koła statku. Wydobytego z trudem Buczkowskiego, straszliwie poszarpanego w beznadziejnym stanie odwieziono do szpitala.

MODY.

MODA W LIPCU

Toaletowe troski nie zmniejszają się wprawdzie w lipcu, jednakże strój plażowy i kąpielowy zajmują pierwsze miejsce w zainteresowaniach pań. Słonecznych dni mamy coraz więcej, to też należy wykorzystać każdą chwilkę na wolnem powietrzu jak skarb drogocenny bez względu na to, gdzie się ją spędza, czy w domku weekendowym w ogrodzie, czy też nad modrym brzegiem jeziora, czy na miękkim piasku morskim.

Skoro strój kąpielowy jest strojem całego dnia, moda przynosi mnóstwo praktycznych i twarzowych odmian. Modny kostjum kąpielowy daje swobodę ruchu i pełną możliwość korzystania ze słońca. Plecy są po większej części odsłonięte, szeleczki i ramiączka tak ułożone, że umożliwiają wszelkie ruchy pływającej i nadają całości kostjumu szyk i wdzięk. Strój plażowy składający się z krótkiej spódniczki i góry o obnażonych plecach jest z jerseyu, płótna, kretonu lub z modnej bawełny miękkiej i trwałej. Młodą i smukłą dobrze ubiera spódniczka - spodenki (nacięcie spodenek prawie nieznaczne) dla pań zaś, która doszła już do średniej wagi są najodpowiedniejsze długie, szerokie spodnie ze sweterkiem, albo z bluzeczką o krótkich rękawkach. Do uzupełnienia stroju plażowo-kąpielowego należy jeszcze cape lub trzyćwierciowy płaszczyk z jerseyu albo płótna. Do pracy w ogrodzie nadaje się dobrze suknia z szelkami z niebieskiego płótna albo z panamy z bluzeczką do prania. Skoro zastąpimy „roboczą bluzeczkę" jakąś elegantszą, to w ten sposób bardzo prosty jesteśmy znowu „wytwórni". Korzystniej jednak zostawić „lepsze bluzki" do kostjumu. Wdzięczne, lekkie bluzeczki z tafty, Cloque, organdi i muślinu mają króciutkie rękawki, szykowne wykończenia, garnitury. Ważną rolę odgrywa wesołe przybranie z kwiatów.

Nie wypełniamy przecie całego dnia plażowaniem i pływaniem, potrzebujemy na lipcowy dzień także jakiejś pojedyńczej lub strojniejszej sukienki. Moda uwydatnia obecnie wdzięk swoich kreacyj przez gustowny krój, podział szwów, stebnowanie, przez oryginalny karczek, marszczenie lub rozszerzenie rękawa.

Jak wiadomo i w miesiącu róż nie brak chłodnych dni, niemożemy się więc obejść bez kostjumu lub kompletu. W tym roku, który wspaniałomyślnie zezwala na zestawienie różnych materjałów i kolorów, można nosić do ciemnej wełnianej spódniczki żakiecik z wzorzystego jedwabiu a trzyćwierciowy płaszcz nie musi wcale harmonizować z kostjumem pod względem koloru. Temu stylowi odpowiada raczej krój prosty i sportowy a podkreśla go pasek skórzany, naszyte kieszenie, szerokie ranwersy. Natomiast więcej polotu i fantazji wymagają suknie na festyny i dancingi na wolnem powietrzu w noce księżycowe i gwiaździste.

Minął okres sutych rękawów, marszczonych spódnic, niekorzystnych nawet dla szczupłych. Modne suknie dancingowo - wieczorowe są prostsze zwykle są bez rękawów, czasem mają nisko spadające bufki albo rękawki falbankowe. Plecy są głęboko wycięte, mniej jednak niż przy kostjumie kąpielowym, tak aby nie można było dostrzec różnicy między ciałem opalonem a nieopalonem. Spódniczki obcisłe na biodrach poszerzają się poniżej kolan w klosze. Kwiaty dominują wszędzie: u nasady rękawa, przy pasku, na ramieniu. Kwiaty są różnorodne: tulipany, gwoździki, kwiaty polne, oczywiście, jak to w miesiącu róż, przedewszystkiem róże i róże...

Znowu olbrzymi pożar
na kresach wschodnich

W miasteczku Szarkowszczyzna, pow. Dziśnieńskiego wybuchł onegdajszej nocy pożar, który spowodu suszy i gęstości zabudowań drewnianych w ciągu 15 minut objął większą część ulicy im. Józefa Piłsudskiego oraz przyległe zaułki, zamieszkałe przeważnie przez drobnych rolników, handlarzy i rzemieślników. Do szybkości rozszerzenia się pożaru przyczyniło się i to, że dużo budynków było krytych słomą.

Spłonęły 143 budynki, w tem 55 mieszkalnych i 88 gospodarczych, sprzęty gospodarskie, inwentarz żywy i martwy. Dwie osoby zostały poparzone. Akcja ratunkowa była bardzo utrudniona, spowodu braku wody w pobliżu i koni.

W akcji ratowniczej brały udział miejscowa straż pożarna, ludność miasteczka i pobliskich miejscowości. Straty są bardzo duże, lecz narazie nieustalone. **Około 100 rodzin pozostało bez dachu nad głową i bez żywności**

O czem pamiętać musimy
w sezonie owoców

Wiemy o tem, że owoce są bardzo zdrowe, dzięki temu, że zawierają witaminy, sole mineralne oraz ożywcze olejki lotne, soki i cukier gronowy. Spożywając jednak w lecie owoce, należy pamiętać o wskazaniach higjeny, aby uniknąć tak częstych wypadków zachorowań i niedyspozycyj żołądkowych, zarówno u dorosłych jak i u dzieci.

Owoce, wszystko jedno jakie, należy spożywać tylko dojrzałe, niezupełnie dojrzały owoc lub nadgniły jest niestrawny i szkodliwy. Owoce należy opłukać wodą bieżącą przed spożyciem, aby usunąć z ich powierzchni kurz, piasek, wszystko, co się nagromadzi podczas transportu i w sklepie lub w halach targowych. Owoce zerwane do jedzenia wprost z drzewa wystarczy wytrzeć czystem płótnem.

Owoce powinno się, zwłaszcza gdy chodzi o pestkowe, dobrze zgryść i przeżuć, żeby ułatwić trawienie ich. Po wiśniach, agreście nie należy bezpośrednio pić wody, co może wywołać ostre, silne bóle i kurcze żołądka. Wogóle zaś należy konsumować naraz niewielkie porcje owoców, aby nie przeciążać żołądka i nie wywoływać zdarzających się nierzadko dyspepsyj. Nie wolno bezwarunkowo połykać pestek wiśien, śliwek etc., gdyż może się to stać powodem ostrych bólów, a nawet doprowadzić do zapalenia ślepej kiszki

Or.

SPORT

Terminarz rozgrywek międzyokręgowych o wejście do Ligi

Wydział gier Pol. Zw. piłki nożnej wyznaczył już cały terminarz rozgrywek międzyokręgowych o wejście do Ligi. Mistrzowie okręgów podzieleni są na następujące grupy.

I grupa: Warszawa, Lublin, Łódź Kielce,

II grupa: Śląsk, Poznań, Pomorze.

III grupa: Lwów, Śląski podokręg robotniczy, Kraków, Stanisławów,

IV grupa: pierwsza podgrupa Wilno i Białystok, druga podgrupa Wołyń i Polesie. Terminarz wygląda następująco:

12 lipca: Warszawa — Łódź, Kielce — Lublin, Poznań — Śląsk, Kraków — Śląski RPA, Wilno — Białystok, Wołyń — Polesie.

19 lipca: Kielce — Łódź, Lublin — Warszawa, Pomorze — Śląsk, Śląski R.P.A. — Lwów, Stanisławów — Kraków, Białystok — Wilno, Polesie — Wołyń.

21 lipca: Warszawa — Kielce, Łódź — Lublin, Poznań — Pomorze, Stanisławów — Śląski RPA. Lwów (mistrzowie pierwszej i drugiej podgrupy).

9 sierpnia: Warszawa — Lublin, Łódź — Kielce, Śląsk — Poznań, Lwów — Śląski RPA, Kraków — Stanisławów.

16 sierpnia: Łódź — Warszawa, Lublin — Kielce, Pomorze — Poznań, Śląski RPA — Stanisławów, Kraków — LLwów, mistrzowie drugiej i pierwszej podgrupy).

23 sierpnia: Lublin — Łódź, Kielce — Warszawa, Śląsk — Poznań, Śląsk. RPA — Kraków, Stanisławów — Lwów.

Lekkoatletyczne mistrzostwa Polski

Lekkoatletyczne mistrzostwa Polski w konkurencji pań rozegrane zostaną w Łodzi 4 i 5 lipca br. na stadjonie Wimy.

Łódź — Białogród 1:5 (0:0)

Zawody rozegrane zostały w czwartek w Łodzi, przy udziale 3000 widzów. Drużyna jugosłowiańska w zupełności potwierdziła swą wysoką klasę, choć w pierwszej połowie łodzianie dzięki ofiarnej grze, byli naogół równorzędnymi. Tem sobie też należy tłumaczyć, iż wynik tej części gry był bezbramkowy. W drugiej połowie Białogród grał ostro i dzięki szybkiej grze zdobył pięć bramek.

Zwycięstwa Jędrzejowskiej w Wimbledonie

Na turnieju tenisowym w Wimbledon Jędrzejowska rozegrała dwie gry. W grze podwójnej z Angielką Noel pokonała parę niemiecko-chilijską Horn—Lizana 6:3, 8:6. W grze mieszanej z Francuzem Brignon zwyciężyła parę angielską Jones i miss Dyson 9:7, 6:3.

Ciekawa impreza piłkarska w Gołonogu

TUR. w Gołonogu urządza w poniedziałek ciekawą imprezę piłkarską. Mianowicie o godz. 3 popoł. zostanie rozegrany na własnem boisku mecz między starszymi panami a kawalerami, członkami klubu.

Do członków sekcji motocyklowej STS „Unja"

W związku z tragiczną śmiercią członka sekcji motocyklowej STS. „Unja" ś. p. Tadeusza Żurka kierownictwo sekcji prosi wszystkich członków Towarzystwa o wzięcie udziału w pogrzebie, który odbędzie się w niedzielę dnia 28 bm.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi o godz. 15 ze szpitala Ubezpieczalni społecznej przy ul. 3-go Maja.

OD ADMINISTRACJI.

Do dzisiejszego numeru dołączamy dla naszych zamiejscowych prenumeratorów blankiety PKO. celem uiszczenia przedpłaty za miesiąc lipiec.

Wycieczki angielskie
NA KONTYNENT ODWOŁANE

Szereg wycieczek z Anglji na kontynent odwołano. Jako powód podaje się sytuację polityczną. Widocznie sytuacja ta dla synów Albionu nie przedstawia się pomyślnie, jeżeli obawiają się oni, **na krótki nawet czas, opuścić granicę swego państwa.**

PROGRAM RADJOWY

SOBOTA 27 CZERWCA 1936 R.

6.00 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.03 Marsze i rycerskie piosenki (płyty). 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka z płyt. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 Muzyka lekka w wyk. orkiestry E. Raabego. 12.50 Chwilka gospodarstwa domowego. 12.55 Życie artystyczne i kulturalne Śląska. 13.02 Wiadomości bieżące. 13.15 Koncert życzeń (płyty). 14.30 Koncert w wyk. orkiestry Tadeusza Seredyńskiego. 15.30 „Młodzież a praca społeczna" — pogadanka prof. Alfreda Jesionowskiego. 15.45 Audycja dla dzieci z okazji „Święta morza" — p.t. „Człowiek za burtą". 16.05 Koncert solistów. 16.50 „Błyskawiczna podróż na ORP „Burza" — odczyt. 17.05 Muzyka lekka i taneczna (płyty) 17.45 „Kresowe miasteczko" — pogadanka. 18.00 „Swaczyna u Dorotki" — audycja dla dzieci. 18.25 „Artyści w obliczu mikrofonu" — opowiadanie Karola Forda. 18.35 Koncert reklamowy. 18.50 Reportaż z portu marynarki wojennej na Oksywju" — wygł. St. Zadrożny z Gdyni. 19.05 Koncert w wyk. kwartetu salonowego Rozgłośni krakowskiej. 19.30 Fragmenty operowe polskie. 20.15 Audycja dla Polaków zagranicą: „Zlot śpiewaków polskich z zagranicy". 20.55 Przemówienie kontr admirała Jerzego Świrskiego z okazji „Święta morza". 21.00 Mozaika muzyczna. 21.30 „Pustelnik XX wieku" — żart radjowy Jerzego Ostrowskiego. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.15 Muzyka taneczna z Ciechocinka.

Przesądy

STWARZAJĄ KONJUNKTURĘ DLA PRZEMYSŁU

Tygodnik fachowy „Industrial Britain" pisze: „W fabrykach metalowych w Birmingham produkuje się całe tonny podków i innych talizmanów. W modzie są również kamienie przynoszące szczęście. Głównymi odbiorcami talizmanów są prowincje zachodnie i północne Anglji.

Fabrykanci broniąc się przed zarzutem, jakoby ciągnęli zyski z rozpowszechniania przesądów, twierdzą, iż talizmany są z czystego srebra i w każdym razie warte ceny, za jaką je nabyto. Skoro nabywcy przekładają biżuterję w postaci podków czy innego talizmanu nad inne ozdoby, fabrykant nie może uczynić nic innego jak zaspokoić popyt".

A jednak oko ludzkie

JEST NIEZASTĄPIONE

W laboratorjum technicznem przemysłu włókienniczego w Du Pont de Nemours, w którem pracujący tam uczeni posługują się najbardziej precyzyjnemi instrumentami, jedna z najważniejszych czynności laboratoryjnych dokonywana jest jednak przez oko ludzkie. Chodzi mianowicie o czynność dobierania kolorów i określanie,, czy są one użyte we właściwym odcieniu.

W tej dziedzinie najczulszy nawet aparat nie może zastąpić dobrze wytrenowanego oka ludzkiego, które potrafi odróżnić około 100.000 odcieni i kolorów. Jeżeli np. do butelki napełnionej żółtą farbą dodana jest farba czerwonawa w ilości równej jednej dwu dziestotysiącznej części farby żółtej, to oko ludzkie może pochwycić odcień nowouzyskanego koloru i odróżnić go od poprzedniego. Istnieją ludzie, posiadający tak wytrenowane oko, iż rozróżniają przeszło 300 odcieni koloru białego i prawie tyleż odcieni koloru czarnego.

Pedantyczny szaleniec

Ostatnio został pokąsany przez psa mieszkaniec Filadelfji (USA), niejaki mr. Cotton. Pies był podejrzany o wściekliznę, zawieziono zatem gentlemana do szpitala i poddano skrupulatnemu badaniu ranę.

Niestety okazało się, że podejrzenia były słuszne. Z całą ostrożnością i delikatnością personel szpitala starał się wytłumaczyć pacjentowi okropną sytuację, w jakiej się znajduje, oraz fakt, że wkrótce mogą wystąpić objawy strasznej choroby. Z niewzruszonym spokojem mr. Cotton zażądał pióra, papieru i atramentu. Czy życzy Pan sobie zrobić testament? — zapytał ktoś z personelu. „O nie" odpowiedział pacjent, pragnę wynotować nazwiska tych, których pokąsam".

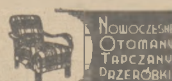
Niezwykły inwalida

Muzeum przy State College, w Waszyngtonie, otrzymało ostatnio w podarunku niezwykłą protezę nogi końskiej, używanej przez konia-inwalidę w ciągu lat sześciu. Właściciel tego konia, który był po wypadku już skazany na śmierć, uległ namowom swego przyjaciela i postanowił leczyć zwierzę. Komplikacje, jakie się wywiązały podczas kuracji, zmusiły weterynarza do amputacji koniowi nogi.

Ale właściciel nie chciał odbierać życia nieszczęśliwemu stworzeniu i z chwilą — gdy zwierzę miało rany zagojone zamówił dla niego u znajomego nowojorskiego ortopedysty protezę, zastępującą straconą nogę. Po pewnym czasie zwierzę nauczyło się posługiwać sztuczną nogą z taką doskonałością, że przez sześć lat jeszcze pracowało dla swego właściciela, ciągnąc wozy z ciężarami

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAZ



Sosnowiec, Nowopogońska 19

PORTLAND-CEMENT „Saturn" Biuro Sprzedaży S. Unierzyski — Wojkowice - Komorne, Sobieskiego 80, telef. Będzin 609. Dostawa własnemi końmi. 3764

RAKI olbrzymy — codziennie świeże w Węgierskiej Winiarni i Restauracji „Hungaria Csarda" — Katowice, Marjacka 27 Tel. 352-84. 3737

LETNISKA

BYSTRA-WILKOWICE Zarząd willi „Wypoczynek" przyjmuje kuracjuszy w bieżącym sezonie. Doskonałe warunki klimatyczne, piękne położenie, wygoda, tanio. — Lekarz na życzenie. 2705

KTO wśród życia wielkomiejskiego stargał nerwy, znajdzie w pensjonacie pod „Leszkiem Białym" idealny wypoczynek (jak również wycieczkowicze na św. Piotra i Pawła). Ceny reklamowe. Rajcza k. Żywca. 3735

WĘGIERSKA GÓRKA Willa „Urszula" blisko stacji poleca pokoje z dobrem utrzymaniem, tanio. Kąpiel, plaża, tenis, las. Zgłoszenia na miejscu. 3778

MYCZKÓW-DWÓR letnisko wśród lasów sosnowych, Karpaty, cudowna okolica, szumiące kąpiele górskie, wodospad. blisko San, 30 pokoj, biblioteka, radjo. Doskonały wikt wycieczki, przyjemności komunikacja autem i końmi. Dziennie od 3 zł Lesko, „Turysta". 3016

„SZUBERTÓWKA" Prawdziwa miejscowość letniskowa, willa w lesie sosnowym — poleca pokoje słoneczne z całodziennem utrzymaniem. Na miejscu plaża i kąpielisko. Stacja kolejowa Żarki 5 minut drogi pieszo.

ORAWKA Orawska. Nowocześnie urządzony, wykwintna kuchnia, słoneczny pensjonat z ogrodem, przy lesie, rzece, poleca pokoje. Zgłoszenia: Matejowa, poczta Spytkowice, Chabówka. 3733

DWOREK linja Sącz — Krynica przyjmuje letników — 3.50 dziennie. Ocżkowska Nawojowa. 3734

Różne

POWSZECHNA Spółdzielnia Spożywców w Sosnowcu ogłasza przetarg na dostawę wędlin i słoniny do 16 sklepów. Oferty kierować do 2 lipca w kopertach zamkniętych — Dzika ... 3784

SIOSTRY Karmelitanki Dz. J. Sosnowiec, Wiejska 25 — prowadzą Pralnię Chemiczną. 3580

ROZDZIELNIA DZIENNIKÓW i tygodników w Zawierciu Jakóba Piaseckiego przy ulicy 3-go Maja 29 poleca wyroby tytoniowe, weksle, znaczki pocztowe i stemplowe karty widoków z Zawiercia oraz przyjmuje ogłoszenia i zamówienia na prenumeratę „Kurjera Zachodniego". 3705

POSADY i PRACE

FRYZJER damsko-męski, uczeń potrzebni. Piotrowicz, Żywiec. 3786

Nauka i wychowanie

WPISY do Prywatnej Szkoły Powszechnej i do Przedszkola Sióstr Karmelitanek Dz. J. w Sosnowcu, Wiejska 25 przyjmuje kancelarja codziennie od godz. 9—12 i od 3—6. 3579

NAUCZYCIELA(LKI) Niemca, pierwszorzędny niemiecki, poszukuje. Listownie: Sosnowiec, Piłsudskiego 18— Ciesielski. 3784

JESZCZE DZIS

możecie składać odpowiedzi na NASZ KONKURS.

Odpowiedzi przyjmują: Administracja „K. Z." w Sosnowcu, ul. Piłsudskiego 4, oraz wszystkie nasze filje.

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm, za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują: 30 drobnych ogł. 20 zł. 20 drobnych ogł. 13.00 zł. 10 drobnych ogł. 7.00 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł. Za każdy wyraz dodatkowy ... po ...

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiego. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI